TEMAT TYGODNIA: Hulajnogi elektryczne STR. 5

4,90 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 3550 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

9 czerwca 2025

NR 23 (3540)

ISSN 0239-2941

Numer w sprzedaży do 15 czerwca 2025 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook

facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Zakład Optyczny Kłos świętuje 40-lecie działalności.

Z tej okazji od 9 do 13 czerwca na klientów czeka wiele promocji i niespodzianek.

STR. 3

Wiadukt nad Siemianowicką trzeba jak najszybciej przebudować

BYTOM. OKAZUJE SIĘ, ŻE NIE TYLKO CHORZÓW MA WIELKI KŁOPOT Z NIEGWARANTUJĄCĄ BEZPIECZEŃSTWA ESTAKADĄ. W ZŁYM STANIE TECHNICZNYM JEST TEŻ LEŻĄCY NA TEJ SAMEJ DRODZE KRAJOWEJ WIADUKT NAD NASZĄ UL. SIEMIANOWICKĄ. TRZEBA GO DORAŹNIE PODEPRZEĆ, A POTEM ZMODERNIZOWAĆ. NIE OBEJDZIE SIĘ BEZ ZAMKNIĘCIA DROGI. TYLKO JAK MY WTEDY DOJEDZIEMY Z BYTOMIA DO KATOWIC? STR. 4

ŚRÓDMIEŚCIE

Kto nas poderwie do zabawy?

STR. 2

BYTOM, RADZIONKÓW

Dożywocie za okrutny mord

STR. 8

Jolanta Niestrój-Malisz od pół wieku na scenie

STR. 13

www.zyciebytomskie.pl

Wasze Życie w internecie 24/7

eprasa.pl f3b7716b87

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Przy ul. Strzelców Bytomskich, zaraz za serwisem opon Tob Gum Premium, w barbarzyński sposób ogłowiono (przycięto) korony kasztanowców, zostawiając kilka kikutów. To okaleczenie drzew, one mogą uschnąć. Kto wydał pozwolenie? Czyżby piękne korony przeszkadzały znajdującej się za płotem firmie (szyld InterNova)?
Lech Baczmański

W związku z zamknięciem estakady w Chorzowie aż się prosi o wytrasowanie linii autobusowej: Bytom Dworzec - Siemianowicka - Brzeziny Stare Osiedle - Maciejkowice - Chorzów Stary Krajcok - Telewizja - Wełnowiec-Sokolska - Katowice Dworzec.
Piotr Ochwał

Tyle emocji wokół zamknięcia estakady w Chorzowie. Tymczasem za parę dni sytuacja się ustabilizuje i tranzyt (podobno 80%) w ogóle ominie Chorzów, a miejscowi znajdą alternatywne drogi. Moim zdaniem najważniejsze jest teraz, żeby jak najszybciej estakadę wyburzyć, tak by mogły ruszyć tramwaje, autobusy i pociągi.
Marcin Tok

Dla mieszkańców miast aglomeracji DARMOWA KOMUNIKACJA MIEJSKA do czasu zakończenia jakichkolwiek prac związanych z tym kilkudziesięcioletnim zaniedbaniem oraz dodatkowe autobusy na trasach! Niestety, za błędy swoje i poprzedników trzeba płacić i zaproponować alternatywę, żeby jakoś te korki rozładować. To nie tylko Chorzów będzie stał, ale również wszystkie miasta, do których mieszkańcy przemieszczają się przez Chorzów. Brak obwodnicy to zaniedbania inwestycyjne nie tylko miasta Chorzów ale także województwa śląskiego, bo obwodnica ma znaczenie strategiczne w całym regionie.
Katarzyna Czajkowska

Ta estakada ma 46 lat. Żadna budowla nie trwa wiecznie, a ponad 46 lat temu nikt nie myślał, że kiedyś będzie tyle samochodów, po 2-3 auta w rodzinie. Brakuje dróg, parkingów i wiecznie będzie mało. Proponuję przesiąść się na rower albo hulajnogę elektryczną, to unikniecie stresu w korkach.
Adrian Zatoń

Kto nas rozerwie podczas święta miasta?

ŚRÓDMIEŚCIE. WSZYSTKO JASNE, WIEMY JUŻ, KTO WYSTĄPI PODCZAS TEGOROCZNEGO ŚWIĘTA BYTOMIA. ZESTAW WYKONAWCÓW JEST CIEKAWY I RÓŻNORODNY, A ZABAWIMY SIĘ W OSTATNI WEEKEND CZERWCA NA PLACU SOBIESKIEGO.

Tomasz Nowak

Jak zwykle stanie na nim, a dokładniej na schodach wiodących do gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej wielka scena wyposażona w nowoczesne oświetlenie i nagłośnienie. Świętowanie zaplanowano na 28 i 29 czerwca. Jak już wcześniej informowaliśmy największą gwiazdą bez wątpienia będzie Małgorzata Ostrowska.

Ostrowska pokaże pazur

Obdarzona rewelacyjnym, gromkim głosem wokalistka kiedyś śpiewała z Lombardem, wykonując większość jego największych przebojów: „Gołębi puch", „Szklana pogoda", „Droga pani z telewizji", czy „Śmierć dyskotece". Od lat piosenkarka występuje sama i też dorobiła się hitów, między innymi „Jak pierwszy raz", czy „Lawa". W naszym mieście pewnie zaprezentuje także utwory ze swojej najnowszej, dopiero co wydanej płyty. A już na sto procent pokaże swój rockowy pazur i niespożytą sceniczną energię.

FB LANBERRY

Lanberry przyjedzie do nas na Święto Bytomia

Gdy Ostrowska była u szczytu kariery, na świat przyszła kolejna gwiazda święta Bytomia, a więc Lanberry. Jej show najpewniej przyciągnie młodszych widzów, ale dobrze bawić mogą się też i starsi. Jak nic wszyscy będą się kołysać, gdy na scenę wyjdzie zespół Piersi i gdy wybrzmi „Bałkanica". Może ktoś nie kojarzy oficjalnej nazwy tej piosenki, ale chyba nie ma takiego, który nie słyszałby kiedyś i nie wykrzyczał słów: „Będzie, będzie zabawa, będzie się działo i znowu życia będzie mało".

Stwory dla dzieci

Co tam jeszcze mamy w zestawie? Swymi dźwiękami rozkołysze nas Gromee, przeboje Pink Floyd przypomni grupa Another Pink Floyd, rapować będzie polsko-holenderski wykonawca Mr. Polska. Nie zabraknie rodzimych artystów. Swój czas dostanie bowiem zwycięzca Przeglądu Bytom Live Music kapela Raszone85. A najmłodszych czeka świetna zabawa podczas spektaklu Stwory-głodomory. ■

CYTAT TYGODNIA

Prawdziwą wygraną tych wyborów jest demokracja, ze wszystkimi konsekwencjami tego zwycięstwa. Frekwencja ogólnopolska wyniosła 71,63 proc., a ta w Bytomiu 64,92 proc. Dziękuję Każdej i Każdemu z Was, którzy spełnili swój obywatelski obowiązek.

Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia

LICZBA TYGODNIA

32

tyle osób pomieści nowa trybuna, która stanęła przy boisku występującego w A klasie klubu piłkarskiego Rodło Górniki.

„Niech ta trybuna stanie się miejscem pełnym emocji, okrzyków i dumy z Rodła! Razem tworzymy historię!" - czytamy na Facebooku klubu.

to moje ŻYCIE

ARCHIWUM

Czytam tylko gazety papierowe, a moją ulubioną jest Życie Bytomskie! Mam już swojej lata, ale ta gazeta towarzyszy mi, odkąd pamiętam. Nie wyobrażam sobie, abym mógł rozpocząć tydzień bez niej. Wiem, że świat idzie do przodu i wiele osób woli korzystać z internetu, aby mieć dostęp do świeżych wiadomości, ale dla mnie liczy się tylko papier i to uczucie, że trzymam gazetę w rękach. Z tego na pewno nie zrezygnuję - mówi Czesław Niedźwiedź

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE> 26. już Festiwal Sztuki Wysokiej organizowany przez Galerię Stalowe Anioły odbędzie się w sobotę 14 czerwca. Impreza trwać będzie od godz. 20 do 23 w Galerii oraz sąsiadującą z nią ulicą Zaułek. Rozdane zostaną nagrody festiwalowe (na konkurs zgłoszono około 170 prac), a w części artystycznej wystąpią m.in. Bytomski Kolektyw Śpiewaczy oraz Laura Jaryczewska i Dominik Strycharski. Zobaczyć będzie można także spektakl przygotowany przez Studentów Wydziału Tańca w Bytomiu krakowskiej AST. Hasło tegorocznego festiwalu brzmi: „Chcę i nie chcę".

ŚRÓDMIEŚCIE> Wydarzenie z okazji Europejskich Dni Archeologii przygotowuje Muzeum Górnośląskie. W sobotę 14 czerwca w Dziale Edukacji tej instytucji odbędzie się wykład oraz warsztaty rodzinne. Początek o godz. 11.30. **MH**

eprasa.pl f3b7716b87

40 lat minęło w oka mgnieniu

Właśnie tyle lat mija od otwarcia Zakładu Optycznego, który założył w 1985 roku Pan **IRENEUSZ KŁOS,** o czym mogliśmy przeczytać w naszym numerze z 22 kwietnia.

Przez lata Bytom się zmieniał, ale niezmienna była pasja do tego zawodu.

Dzisiaj Salon Optyczny przy ulicy Józefczaka 10, to miejsce z duszą i tradycją oraz poszanowaniem zawodu Optyka, ale idący z duchem czasu.

Salon posiada w pełni wyposażony Gabinet optometryczny, najnowocześniejszy sprzęt i specjalistów. Możecie wykonać tutaj badanie u optometrysty, okulisty lub ortoptystki – w zależności od potrzeb. Firma prowadzi również terapię widzenia dla dzieci, która obejmuje leczenie zeza czy niedowidzenia. Co ważne, już po wakacjach startuje odnowiony, powiększony i doposażony gabinet do badania dzieci.

Klucz do sukcesu to iść z postępem, ale też dopasować się do obecnych trendów i cen.

Dlatego firma posiada w swojej ofercie oprawki i szkła na każdą kieszeń. Znajdziecie tu ponad 6000 modeli opraw od klasycznych wersji ekonomicznych po nowinki modowe prosto z targów i pokazów najsłynniejszych domów mody.

Nie ma miesiąca bez nowości, musimy się stale rozwijać i dbać, by nasi klienci mieli w czym wybierać – mówi Pan Ireneusz.

A w wyborze na pewno pomogą wykwalifikowani pracownicy związani z tym zawodem od wielu lat. Pani Monika - Optyk, Katarzyna – Optometrystka i Ortoptystka oraz Patrycja- Ortoptystka to zespół zgrany i uzupełniający się w każdym calu.

Mimo wielu lat w zawodzie wciąż się szkolimy bo chcemy być jak najbardziej profesjonalni dla naszych klientów – mówi Pani Monika, która pracuje w tym miejscu od ponad 15 lat.

Tutaj oprawy dobierane są do kształtu twarzy, urody i indywidualnych preferencji klientów, ale najważniejsze są kwestie techniczne. Wykonanie soczewek zgodnie ze sztuką i dobranie odpowiedniego rozwiązania to klucz do prawidłowego widzenia. W całym procesie pomaga fakt, że salon optyczny Kłos posiada również własny warsztat. Szlifowanie i wprawianie szkieł do opraw odbywa się na miejscu co umożliwia niejednokrotnie wykonanie całych okularów w przeciągu godziny.

Teraz jest do tego świetna okazja, ponieważ salon hucznie świętuje swoje 40. urodziny. W dniach 9-13 czerwca będzie można skorzystać z wielu promocji i wyjątkowych cen niższych nawet o 40 %.

W każdym dniu jubileuszu odbędą się dni otwarte marek opraw okularowych, będą prezentowane całe kolekcje korekcyjne i przeciwsłoneczne. Do tego poczęstunek, szampan i tort oraz wiele prezentów i niespodzianek, które będą czekały na każdego klienta. Na stałych klientów oczekiwać będą poza tym specjalne zestawy upominkowe.

Nie pozostaje nic, jak tylko zaprosić wszystkich Państwa do sprawdzenia tego miejsca na mapie Bytomia.

REKLAMA

eprasa.pl f3b7716b87

Wiadukt nad Siemianowicką musi być przebudowany

BYTOM, RADZIONKÓW. CHORZÓW MA SWOJE PROBLEMY Z ESTAKADĄ, A MY JAK SIĘ NIESPODZIEWANIE OKAZAŁO SWOJE Z WIADUKTEM NAD ULICĄ SIEMIANOWICKĄ. NA JUŻ TRZEBA GO ZABEZPIECZYĆ I WESPRZEĆ NA TYMCZASOWEJ PODPORZE, A POTEM PRZEBUDOWAĆ. KOSZT INWESTYCJI OSZACOWANO NA 33 MILIONY ZŁOTYCH. A KIEROWCÓW CZEKAJĄ SPORE KŁOPOTY.

Tomasz Nowak

Z początkiem tygodnia głośno się zrobiło o fatalnym stanie technicznym estakady wiszącej nad chorzowskim Rynkiem. Specjaliści uznali, że w każdej chwili obiekt może runąć i zalecili jego całkowite wyłączenie z użytku. To spowodowało gigantyczne problemy komunikacyjne, a dojazd z naszego miasta do Chorzowa i Katowic stał się horrorem - piszemy o tym szerzej w tekście poniżej.

Teraz okazuje się, że i my mamy podobny kłopot. Chodzi o wiadukt nad ulicą Siemianowicką w ciągu drogi krajowej nr 911, czyli alei Jana Pawła II. Dokładnie tej, którą jedziemy w stronę Chorzowa i tej, która wiedzie przez zagrożoną i zamkniętą chorzowską estakadę. Jak informuje bytomski Ratusz: „Miejski Zarząd Dróg i Mostów podjął działania zmierzające do wzmocnienia konstrukcji wiaduktu w oparciu o wyniki ekspertyzy technicznej obiektu oraz o przeglądy kontrolne. Wiadukt znajduje się w niedostatecznym stanie technicznym, dlatego MZDiM zleca budowę podpory po wschodniej stronie wiaduktu".

GRZEGORZ GOIK

Wiadukt nad Siemianowicką ma kilkadziesiąt lat

Stan się pogarsza

Sprawa jest poważna i jednoznaczna: - Wykonanie podpory jest konieczne, aby zachować nośność wiaduktu i umożliwić dalszy ruch pociągów pod nim – tłumaczy Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. - Stan wiaduktu się pogarsza, dlatego MZDiM ogłosił postępowanie na jego podparcie.

Stało się to pod koniec maja. Firma, która wygra przetarg ma wykonać klatki podpierające, unieść przęsła wiaduktu na siłownikach i podeprzeć je na stalowych profilach. Poza tym jej zadaniem będzie uzupełnienie rur spustowych systemu odwodnienia. To działanie tymczasowe. Jednocześnie musimy przygotować dokumentację projektową i zabrać się za kompleksową przebudowę mającej kilkadziesiąt lat konstrukcji.

Monitorują na bieżąco

- Stale weryfikujemy stan techniczny obiektów mostowych na terenie Bytomia. Kiedy trzeba, remontujemy je, głównie aplikując po środki zewnętrzne, ponieważ koszty tych prac są bardzo wysokie – tłumaczy Michał Bieda. Ze względu na stan techniczny wiaduktu na al. Jana Pawła II przebudowa obiektu jest konieczna. Według szacunków, MZDiM na ten cel będzie potrzebował około 33 mln zł. Pozyskaliśmy już pół miliona złotych z Górnośląsko Zagłębiowskiej Metropolii na wykonanie dokumentacji projektowej.

Dodaje też: - Realizacja projektu wraz z niezbędnymi uzgodnieniami może potrwać rok. Na razie MZDiM na bieżąco monitoruje stan techniczny wiaduktu. Swoje zalecenia w tej kwestii wydał też Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego.

Czego mamy się zatem spodziewać? „W najbliższych tygodniach, kierowcy muszą przygotować się na zmianę organizacji ruchu na DW911" - zapowiada bytomski Ratusz. Mówi się o tym, że na czas prac droga zostanie zwężona do jednego pasa, a okresowo także całkowicie zamknięta. No dobrze, ale przecież po tym, co się stało w Chorzowie przez Siemianowicką pod wiaduktem jeździmy teraz z naszego miasta do Katowic przez Siemianowice. Czyżbyśmy zatem mieli jednocześnie stracić aż dwie możliwości dotarcia do stolicy województwa? Ta perspektywa brzmi przerażająco. ■

Modernizacja za modernizacją

W ostatnich miesiącach wiele wiaduktów znajdujących się na terenie Bytomia i Radzionkowa przeszło kompleksową modernizację. W kilku przypadkach prace jeszcze trwają. Wiele z tych inwestycji to efekt gigantycznej przebudowy biegnącej przez te obydwa miasta linii kolejowej nr 131. Dzięki temu mamy całkowicie nowy, oddzielający centrum Bytomia od Zamłynia (roboty są w trakcie) wiadukt u zbiegu ulic Zabrzańskiej, Łagiewnickiej, Miarki, Jagiellońskiej i placu Wolskiego. Odnowiono poza tym wiadukty kolejowe nad ul. Strzelców Bytomskich, Chorzowską, a także Dojazd. Z kolei w Radzionkowie remontu i przede wszystkim poszerzenia doczekał się wiadukt w ciągu ulicy Zejera, którym z centrum można dotrzeć na Księżą Górę. Cały czas w przebudowie jest wiadukt rozdzielający Radzionków od Rojcy. Stary obiekt wyburzono, trwa budowa nowego. Dodatkowo w Bytomiu, już zupełnie poza tym, co się dzieje na linii nr 131 zrewitalizowano konstrukcję na granicy Bobrka i Szombierek oraz wiadukt tramwajowy wiszący nad ul. Kolejową i Wrocławską.

RADZIONKOW.PL

Wiadukt pomiędzy Radzionkowem, a Rojcą wyburzono i wzniesiono na nowo

Drogowy armagedon! Estakada zamknięta

W poniedziałek 2 czerwca została zamknięta w trybie awaryjnym - nagłym estakada w Chorzowie: od dawnej Huty Kościuszko do Teatru Rozrywki.

To trasa, którą do pracy lub nauki w Katowicach dojeżdżały codziennie setki bytomian - m.in. popularnym autobusem M3 oraz tramwajami linii 6 i 19. Teraz ta arteria komunikacyjna została przerwana. A na Drogowej Trasie Średnicowej tworzą się w czasie godzin szczytu korki.

Trochę historii

Na początku trochę historii. Żelbetowa estakada w Chorzowie, a właściwie: nad centrum Chorzowa, została oddana do użytku 22 lipca 1979 roku. Na tamten czas była to budowla nowoczesna, funkcjonalna i odważna. Funkcjonalna pozostaje do dziś. Tyle, że w ciągu 45 lat ruch samochodowy wzrósł o kilkanaście tysięcy procent!

A estakada zaprojektowana przez Wojewódzkie Biuro Projektowe w Zabrzu jednak nie jest... chińskim murem. W latach 2012-13 m.in. dzięki środkom unijnym przeprowadzono jej remont. Ale konstrukcja wciąż pozostaje ta sama. Od kilku lat mówiono o potrzebie jej kolejnego wzmocnienia, remontu, przebudowy. Teraz następna ekspertyza dowiodła, że grozi ona zawaleniem. Niebezpieczeństwo jest teoretyczne, ale prezydent Chorzowa mając takie „papiery" nie mógł podjąć innej decyzji. Zdecydował o natychmiastowym zamknięciu estakady.

Nagłe zamknięcie

2 czerwca Urząd Miejski w Chorzowie niespodziewanie wydał komunikat: „Kierując się troską o ludzkie zdrowie i życie, w pełnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo Mieszkańców regionu i użytkowników dróg krajowych, Szymon Michałek Prezydent Miasta Chorzów podjął decyzję o całkowitym wyłączeniu z użytkowania Estakady w ciągu ul. Katowickiej DK79 w Chorzowie od dnia 2 czerwca 2025 roku, od godz. 14.30. Wyłączenie obiektu z użytkowania nastąpiło zarówno w zakresie poruszania się po obiekcie, jak i pod nim".

- Sytuacja jest na tyle dynamiczna, że nie mogliśmy się do niej przygotować - mówił prezydent Chorzowa w czasie konferencji prasowej. Zaskoczyła ona nawet wojewodę katowickiego, który sprawdzał, czy prezydent Chorzowa miał prawo wydać taką decyzję. Sam Chorzów również został sparaliżowany komunikacyjnie. Kłopot mają np. bytomianie, chcący dostać się do któregoś ze szpitali w tym mieście.

Co dalej?

W nowej sytuacji zmieniona (czytaj: wydłużona w czasie przejazdu) została trasa popularnego autobusu M3 Tarnowskie Góry - Bytom - Chorzów - Katowice. Linia tramwajowa 6 kursuje na skróconej trasie: Bytom Plac Sikorskiego - Chorzów Batory Zajezdnia". Natomiast tramwaj 19 jeździ na trasie: Stroszek Zajezdnia - Chorzów Muzeum Hutnictwa. Ale jest też dobry akcent - 4 czerwca ruch pod fatalną estakadą przywróciły Koleje Śląskie. Chodzi o pociągi na linii 131 (w rozkładzie jazdy Kolei Śląskich linia S8), na odcinku Chorzów Batory– Bytom. Jest to niezwykle ważne dla obsłużenia pasażerów zwłaszcza w godzinach szczytu komunikacyjnego.

Jeżeli estakadę będzie trzeba rozebrać - taka sytuacja może potrwać kilka lat! Przecież rozbiórka wielokroć mniejszego wiaduktu kolejowego w Radzionkowie trwa pół roku. A w Chorzowie pojawiają się głosy, że trzeba uwolnić centrum tego miasta od spalin i hałasu ruchu tranzytowego.

eprasa.pl f3b7716b87

Hulaj dusza, piekła nie ma. Tak jeździmy na hulajnogach elektrycznych

BYTOM, REGION. HULAJNOGA ELEKTRYCZNA JEST JEDNYM Z NAJPOPULARNIEJSZYCH ŚRODKÓW TRANSPORTU. KTO NIE MA WŁASNEJ, BEZ TRUDU MOŻE JĄ WYPOŻYCZYĆ. STATYSTYKI POKAZUJĄ JEDNAK, ŻE CORAZ WIĘCEJ WYPADKÓW, KTÓRE SĄ OPATRYWANE NA SOR-ACH, DOTYCZĄ WŁAŚNIE UŻYTKOWNIKÓW TYCH POJAZDÓW. W 2024 ROKU STANOWIŁY PRAWIE 2 PROCENT WSZYSTKICH ZDARZEŃ (400 PRZYPADKÓW).

FREEPIC

Hulajnogi elektryczne dają dużą przyjemność z jazdy, ale wymagają od kierującego odpowiedzialności

Małgorzata Himmel

Nie ma chyba osoby, która na spacerze w parku czy w centrum miasta choć raz nie o mały włos nie wpadłaby pod hulajnogę elektryczną, a niemało z nas jeszcze usłyszała nieprzyjemny komentarz, żeby uważać, jak chodzimy. Pojazdy są szybkie i ciche, więc trudno spodziewać się ich w niektórych miejscach. Bo kto chce jechać drogą rowerową, to jedzie, a kto woli chodnikiem, to robi slalomy wokół pieszych. A tu już tylko krok od tragedii.

Przykładów niebezpiecznych zachowań użytkowników hulajnóg elektrycznych jest bez liku. Zwykle korzystają z nich osoby, które cenią sobie prędkość i frajdę, zwykle to młode osoby. Choć przepisy tego zabraniają, jeżdżą w dwie osoby, nie zawsze w miejscach do tego wyznaczonych, zazwyczaj bez kasków. A rozwinąć można na niej prędkość do 20 km/ h. To już prędkość, która może zrobić krzywdę nie tylko użytkownikowi takiego sprzętu.

Wypadek w Bytomiu

Niedawno w Parku Miejskim w Bytomiu doszło do niebezpiecznej sytuacji - użytkownik elektrycznej hulajnogi z ogromną prędkością wjechał w małe dziecko. Sprawa skończyła się dla dzieciaka wizytą w szpitalu. Inny przykład: w tym roku w Zakopanem na ul. Strążyskiej podczas jazdy na hulajnodze został zatrzymany 53-latek z Zakopanego, który zdecydował się kierować tym środkiem transportu, mając w organizmie 1.3 promila alkoholu. To zagrożenie dla osób, które znajdą się na drodze kierowcy hulajnogi.

Według danych firm, które wypożyczają hulajnogi na minuty, tych pojazdów całej Polsce jest już 46 tysięcy.

Urazy głowy: w tym twarzy, złamania kości czaszki, żuchwy i oczodołów, utrata przytomności, ponadto złamania, skręcenia nóg, urazy klatki piersiowej i brzucha, potłuczenia i otarcia, złamany nos, wybite zęby, krwotoki i urazy mózgu.

A co może spotkać taką osobę, jeśli dojdzie do wypadku? To urazy głowy: w tym twarzy, złamania kości czaszki, żuchwy i oczodołów, utrata przytomności, ponadto złamania, skręcenia nóg, urazy klatki piersiowej i brzucha, potłuczenia i otarcia, złamany nos, wybite zęby, krwotoki i urazy mózgu. Choć brzmi groźne, to niewiele osób uważa jazdę na hulajnodze elektrycznej jako coś groźnego.

Skąd się to bierze, poza brawurą? Statystyki wskazują na główne przyczyny. To zwykle fakt, że kierowcy hulajnóg nie zakładają kasków, piją alkohol, bo to tani i dobry środek transportu z imprezy, kiedy taksówka nie przyjeżdża a jakoś dojechać trzeba. Zimą gnają po oblodzonych chodnikach i nieraz widzi się, jak lądują twarzą w śniegu.

Według danych firm, które wypożyczają hulajnogi na minuty, tych pojazdów całej Polsce jest już 46 tysięcy, a musimy jeszcze dodać te, które mają swoich właścicieli. Pojazdy te mają wielu zwolenników i przeciwników. Należą do nich nie tylko ci, którzy uciekali w parku przed rozpędzoną hulajnogą, ale też ci, którym przeszkadza bałagan. Bo chodzi nie tylko o bezpieczeństwo, ale też o porządek na chodnikach. Rozrzucone na chodnikach, leżące w krzakach albo na środku parkingu - takie widoki to już codzienność w naszych miastach.

Jedziesz na hulajnodze? Pamiętaj!

Najważniejsza to ta, że należy jeździć wyznaczonymi trasami. – Są to drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli są one wyznaczone dla kierunku, w którym się porusza lub zamierza skręcić – z prędkością dopuszczalną 20 km/h. Dodatkowo jest obowiązany korzystać z jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością nie większą niż 30 km/h, w przypadku gdy brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów – z prędkością dopuszczalną 20 km/h. - tłumaczy mł. asp. Paulina Gnietko z KMP w Bytomiu.

Musimy też pamiętać, że tylko w wyjątkowych sytuacjach kierujący hulajnogą elektryczną może jechać chodnikiem lub drogą dla pieszych (gdy chodnik jest usytuowany wzdłuż jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 30 km/h i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów. Należy jednak wtedy jechać z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego, zachować szczególną ostrożność, ustępować pierwszeństwa pieszemu oraz nie utrudniać mu ruchu. ■

ABC użytkownika hulajnogi elektrycznej

Uprawnienia
Do kierowania hulajnogą elektryczną przez osoby w wieku od 10 lat do 18 lat wymagane będzie posiadanie tych samych uprawnień, co w przypadku kierowania rowerem, czyli karty rowerowej lub prawa jazdy kategorii AM, A1, B1 lub T. Dla osób, które ukończyły 18 lat, dokument taki nie jest wymagany.

Dzieci
Poruszanie się hulajnogą elektryczną po drodze publicznej przez dziecko do 10 lat jest zabronione w każdej sytuacji, również pod opieką osoby dorosłej. Dzieci w wieku do 10 lat mogą poruszać się hulajnogą elektryczną jedynie w strefie zamieszkania, pod opieką osoby dorosłej.

Zakazy
- kierowania hulajnogą osobie znajdującej się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu, przewożenia hulajnogą elektryczną innych osób, zwierząt i przedmiotów, ciągnięcia lub holowania hulajnogą elektryczną innych pojazdów,

Parkowanie
Ustawa wprowadza obowiązek pozostawienia m.in. hulajnogi elektrycznej na chodniku w przeznaczonym do tego miejscu (wyznaczonym przez zarządcę drogi). W przypadku braku takiego miejsca, pozostawienie pojazdu na chodniku będzie możliwe tylko przy jednoczesnym spełnieniu następujących warunków: hulajnoga elektryczna będzie ustawiona jak najbliżej zewnętrznej krawędzi chodnika, najbardziej oddalonej od jezdni, hulajnoga elektryczna będzie ustawiona równolegle do krawędzi chodnika, szerokość chodnika pozostawionego dla ruchu pieszych jest taka, że nie utrudni im ruchu i jest nie mniejsza niż 1,5 m.

Mandaty
Za korzystanie podczas jazdy z telefonu, wymagające trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku przez kierującego pojazdem, przewidziano mandat 200 zł.
- Przewożenie innej osoby, zwierzęcia lub ładunku będzie karane mandatem w wysokości 100 zł.
- Za kierowanie na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu pojazdem innym niż mechaniczny przez osobę znajdującą się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka mandat wyniesie od 300 do 500 zł.
- Za przejeżdżanie wzdłuż przejścia dla pieszych przewidziano karę w wysokości 100 zł

Według was

Wiktoria Gładysz

Boję się chodzić po mieście, bo nigdy nie wiem, z której strony może nadjechać ktoś na hulajnodze elektrycznej. One pędzą bardzo szybko! A ja mam dziecko zawsze mam strach w oczach, bo mogę nie zdążyć zabrać go spod kół. Uważam, że czas najwyższy poważnie zająć się tymi pojazdami i ich kierowcami.

Mariusz Żywiołek

Nawet nie znajduję słów, jak bardzo denerwują mnie hulajnogi elektryczne, którą są wszędzie. Nie dość, że da się na ich rozpędzić nawet szybciej niż na rowerze, to nikt nie wymaga ani prawa jazdy ani karty rowerowej, a to wielkie zagrożenie. Nie tylko dla pieszych, ale też dla samych kierowców tych pojazdów. Bo o kasku też raczej nikt z nich nie pamięta. A potem tylko słychać o nieszczęśliwych wypadkach.

Matteo Ferchichi

Jazda na hulajnogach powinna być ściśle uregulowana a policja powinna sypać mandatami za nieprzestrzeganie prawa, Bo przecież jazda na nich jest uregulowana, problem bierze się tylko z brakiem egzekucji tych przepisów. Uważam, że nie powinno być przyzwolenia dla szaleńczej jazdy na elektrycznych hulajnogach po mieście.

Grzegorz Arek

Lubię jeździć na hulajnodze elektrycznej, to świetny sposób na to, by szybki i sprawnie dostać się z punku A do punktu B. Często wypożyczam taki pojazd, bo jest to tanie i łatwo dostępne. Trzeba jednak zachować zdrowy rozsądek i nie pędzić niędzy ludźmi z maksymalną prędkością, nie wozić się w parach i zakładać kask.

eprasa.pl f3b7716b87

Tomasz Nowak

redaktor naczelny

Obiecanki cacanki, a bytomianom...

Sześć dni przed drugą turą wyborów prezydenckich do Bytomia niespodziewanie przyjechał premier Donald Tusk. Podczas naprędce zorganizowanej konferencji prasowej wręczył prezydentowi Mariuszowi Wołoszowi pięknie zdobioną, skórzaną walizkę zawierającą 210 milionów złotych na remonty naszych starych kamienic. No dobra, tak naprawdę było trochę inaczej.

Szef rządu nie miał przy sobie tych pieniędzy (walizki zresztą, choćby takie tekturowej też nie), choć przecież powinien je mieć. W końcu to, że je dostaniemy zapowiedział już ponad dwa lata temu podczas spotkania przedwyborczego odbywającego się w Szombierkach, kilometr od zlikwidowanej kopalni. Potem tę samą deklarację złożył Rafał Trzaskowski. Teraz też skończyło się na zapowiedzi: 10 mln w tym roku na stworzenie dokumentacji remontów i 200 mln w przyszłym na remonty. Bo Bytom na to wsparcie zasługuje - tak premier powtarzał.

Mówi się, że dwa razy obiecać, to jak raz dać. A co się mówi, kiedy padają trzy obietnice? Czy kasa z Warszawy rzeczywiście kiedykolwiek popłynie do naszego miasta? Śmiem wątpić, zwłaszcza teraz, kiedy okazało się, że Rafał Trzaskowski nie zostanie głową państwa, choć w Bytomiu wyraźnie wygrał. Śmiem wątpić, bo za każdym razem zapowiadano ich nadejście podczas kampanii wyborczej, która skłania do rzucania wielkich deklaracji. Także pustych. Po dwóch pierwszych obietnicach następowała kompletna cisza, a kiedy prezydent Wołosz, co przyznał w wywiadzie dla nas, słał pisma przypominające i apelował o spotkanie w sprawie pieniędzy, nawet mu nie odpowiadano.

Co jednak szkodzi obiecać i co nam szkodzi wierzyć, że miliony na rewitalizację jednak się pojawią. Że nam się należą i to o wiele większe, nikogo przekonywać raczej nie trzeba. Te kamienice są w takim stanie, a nie innym, bo latami szkodziła im niepohamowana eksploatacja górnicza prowadzona bez ograniczeń nawet pod centrum Bytomia. Fedrowany w naszych kopalniach węgiel zasilał finansowo państwowy budżet i dawał to, czego w PRL najbardziej potrzebowała, czyli dewizy. Bytomski węgiel długimi latami pomagał Polsce i ją budował. Więc niech teraz ona pomoże nam - zwłaszcza, że w latach dziewięćdziesiątych bezmyślnie zdecydowano o likwidacji kopalń, a zwłaszcza u nas gremialnie zwalnianych górników potraktowano byle jak. To przecież uczciwa transakcja.

Śmiem zatem wątpić w spełnienie obietnicy o 200 milionach, ale bardzo chętnie to odszczekam. Tylko niech rząd da mi szansę.

Kamil Piotrowski

muzyk i wokalista folkowy, manager, wydawca i dziennikarz

Co zrobić z Krakowską? Może ulicę artystyczną?

Gdy mieszkałem przy bytomskim Rynku, przemierzałem Krakowską niemal codziennie. Po zamknięciu kopalń okolica zaczęła się wyludniać, zaczęły znikać sklepy, punkty usługowe. Nie za szybko, ale rok po roku robiło się coraz bardziej pusto. Moim zdaniem to nie Agora jest przyczyną tego, co dziś widzimy na Krakowskiej (Agora była tylko gwoździem do trumny). Problemy zaczęły się o wiele wcześniej. Zawiniła tu i czynszowa polityka władz i przede wszystkim przegrana w sprawie obrony kopalń, bo to likwidacja miejsc pracy i wyprowadzka wielu ludzi z Bytomia z tego powodu stoi za obecną sytuacją tej, reprezentacyjnej kiedyś ulicy i Bytomia w ogóle.

Czy da się tę ulicę jeszcze uratować? Zależy czy miastu uda się porozumieć z właścicielami lokali. Jeśli tak, to podsuwam taki pomysł. We Wrocławiu, w sąsiedztwie Rynku znajduje się dzielnica Nadodrze. Ja ją nazywam „mały Bytom", bo jest taką kalką Bytomia w mniejszej skali (architektura – i jej stan, zabudowa, charakter i tkanka społeczna mieszkańców i problemy – wypisz, wymaluj Bytom). Jeszcze dwie dekady temu obcemu strach ponoć było tam wejść. Kilkanaście lat temu miasto postanowiło coś zrobić. Oddało puste lokale rzemieślnikom, artystom. Dzielnica zmieniła się bardzo szybko. Dziś po centrum to najchętniej odwiedzana przez turystów dzielnica miasta.

Bytomska ulica Krakowska mogłaby być taką artystyczno-rzemieślniczą ulicą. Ma potencjał, lokalizacja jest idealna – ale oczywiście właściciele lokali musieliby się zgodzić na ich udostępnienie artystom i też w kosztach udostępnienia partycypować. Gdyby to się udało, drobni rzemieślnicy, krawcowe, szewcy, lokalni artyści znaleźliby dla siebie wspaniałe miejsce – blisko Rynku, w cieniu odbudowywanego Ratusza. Piękna wizja, czyż nie? A propos, a jak tam sprawa Ratusza?

Maciej Kurylas

działacz sportowy i społecznik

Usiądźmy razem z sercem na dłoni

Już przestaliśmy słuchać swoich opowieści... swoich przygód... swojego życia... Przestaliśmy brać pod uwagę małe historie i konteksty innych... Już uznaliśmy, że tylko i wyłącznie my mamy rację, że jedni to zdradzieckie, niemieckie mordy, a drudzy z kolei to niewykształceni prostacy. Chyba już nie jesteśmy w stanie razem usiąść do stołu i po prostu siebie posłuchać, a potem tak po prostu rozmawiać.

Z jednej strony córka prezydenta elekta z hejtem nad głową, którego i ja i ona kompletnie rozumiemy. Z drugiej strony radość, że zwycięstwa ze skandowanym: „na pohybel zdrajcom", co znaczy - na nieszczęście - w dyplomatycznym przekładzie. Jeśli nie usiądziemy razem, z sercem na dłoni, z mocą szukania wspólnoty w kompromisie , to już możemy sposobić bagnety i kopać okopy, w których spotkamy się razem, by bronić naszego wspólnego mianownika, bo zupełnie nic innego nam już nie zostanie.

I to całkiem nieważne po której z 50 procent polskich stron aktualnie jesteśmy. Bo tam będziemy razem na 100 procent.

dr Łukasz Zimnoch

prezes Stowarzyszenia WRAZIDLOK

Banalne buce i Homer

Jestem katolikiem, Ślązakiem, Europejczykiem, przynależę do cywilizacji śródziemnomorskiej. Niby to takie oczywiste, czasem jednak muszę to sobie kilka razy głośno powtórzyć, żeby nie oszaleć. Konsekwencją tego kim jestem jest to jak postrzegam świat, jak go analizuję, jak stawiam pytania i j w jaki sposób wnioskuję i korzystam z uzyskanych odpowiedzi. Będąc tym kim jestem mam w sercu Homera. Poznałem go będąc człowiekiem dojrzałym, afekt mój jednak jest bardzo głęboki.

Kiedy dowiedziałem się, że Ralp Fines i Juliette Binoche zagrają w ekranizacji fragmentu Odysei zastrzygłem uszami jak koń, który słucha rosnącej trawy. Wypatrywałem tytułu w kinach. Nie doczekałem się. Wreszcie obraz pokazał się w serwisie streamingowym. Dwa dni czekałem, żeby film obejrzeć. Chciałem być wypoczęty. Film obejrzałem w piątkowy i sobotni wieczór. W połowie oglądania bólu było tyle, że musiałem przerwać. Po obejrzeniu całości potrzebowałem kilka dni, żeby wylać tu kwas i żółć, które zalały mi duszę i ochlapały wyobraźnię. Ten film to jedna wielka pomyłka. Nie ma tam Homera, Grecji, wielkich ludzkich dramatów, heroizmu, piękna. Tu wszystko jest źle i nie na swoim miejscu.

Scenarzysta i reżyser o Homerze słyszeli chyba tylko w szkole od nauczyciela, który czytywał wyłącznie opracowania i robił to ze wstrętem. Twórcy filmu to barbarzyńcy, którzy dostając się do biblioteki wyrywają strony z tomów klasyki, żeby robić z nich skręty. Czego tu nie ma? Czego jest nadmiar? Film jest płaski, brzydki, przesycony bezwładną masą dzisiejszych traum, kompleksów i stereotypów. Na pewno w filmie nie ma Homera. Co go zastąpiło? Współcześnie w stolicy kina nie lubi się religijności stąd w filmie nie ma ingerencji bogów, nie ma Ateny, co jest zbrodnią, bo film staje się rozmydloną autodramą postaci, które tu występują.

Najbardziej wzruszająca homerycka scena to śmierć Argosa, psa, który doczekał powrotu pana i umiera u jego stóp. Tylko on jeden poznał gospodarza. Scena ma taki ładunek patosu, że myśląc o niej można szlochać. Twórcy filmu zrobili na odwrót. Postaci w filmie wyglądają jakby zaludniały koszmarny sen psychiatry. Nikt tu nikogo nie lubi, nie szanuje, nie kocha, nie ma tu lojalności. Czy warto obejrzeć film? Warto kupić książkę i zanurzyć się w krainie piękna i prawdy. Słówko do twórców filmu: jesteście banalne buce.

eprasa.pl f3b7716b87

Nawrocki prezydentem. W Bytomiu wygrał Trzaskowski

WYBORY PREZYDENCKIE WYGRAŁ KAROL NAWROCKI. JEDNAK W BYTOMIU PRZY REKORDOWEJ FREKWENCJI WIĘKSZOŚĆ GŁOSÓW ZDOBYŁ RAFAŁ TRZASKOWSKI. RADZIONKOWIANIE GŁOSOWALI JAK WIĘKSZOŚĆ POLAKÓW.

Marcin Hałaś

To była noc z niesamowitym zwrotem akcji o 180 stopni. Zaraz po godz. 21, gdy podano pierwsze sondażowe wyniki wyborów - Rafał Trzaskowski ogłosił zwycięstwo. Zrobił tak, mimo iż wygrywał o 0,6 procent, zaś dopuszczalny błąd statystyczny sondaży exit pool wynosi 2 procent. Rano Państwowa Komisja Wyborcza podała oficjalne wyniki wyborów. Wygrał je Karol Nawrocki, otrzymując 50,89 procent głosów. Rafał Trzaskowski uzyskał 49,11 procent głosów.

Jednak w Bytomiu podobnie jak w pierwszej turze wygrał Trzaskowski. Tutaj kandydat Platformy Obywatelskiej otrzymał 37.420 głosów, co daje 55,23 procent. Na Karola Nawrockiego głosowało 30.330 bytomian (44,77%). Frekwencja wyniosła 64,92 procent.

W Radzionkowie, tak jak dwa tygodnie temu, wygrał Karol Nawrocki, dostając 4569 głosy, czyli 52,67 procent. Na Rafała Trzaskowskiego głosowało 4105 radzionkowian (47,33%). W Radzionkowie frekwencja była wyższa niż w Bytomiu i wyniosła 71,29 procent. ■

BYTOM:

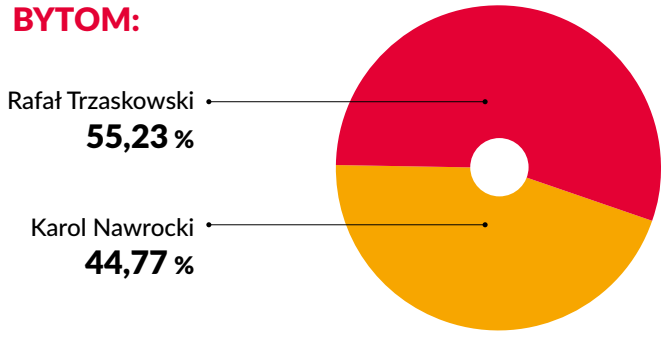

RADZIONKÓW:

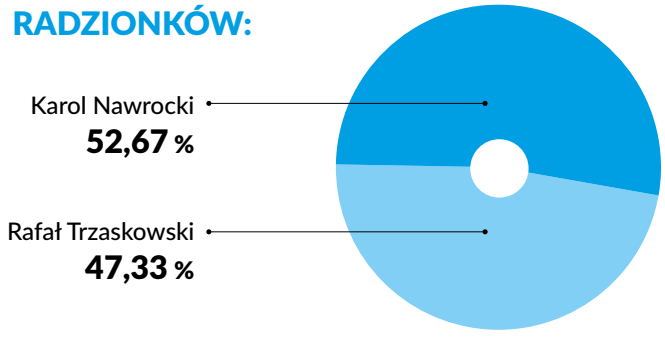

RADZIONKÓW, ROJCA

Modernizują za pieniądze gminy

Kilka mających poprawić komfort życia mieszkańców przedsięwzięć jest aktualnie realizowanych w mieście. Są one finansowane z budżetu gminy.

W Rojcy w komunalnym budynku przy ul. Gwarków 48 w ostatnich tygodniach wymieniono strop nad piwnicą oraz posadzki w piwnicy. Natomiast na zewnątrz wykonano hydroizolację, docieplono ściany oraz wymieniono okna. Trwają jeszcze prace instalacyjne oraz budowa kanałów wentylacyjnych.

Praca wre także przy ul. Dąbrowskiej 20, gdzie zakończyły się już roboty wykończeniowe oraz instalacyjne związane z budową systemu centralnego ogrzewania, instalacji elektrycznej, gazowej i wentylacyjnej. Przeprowadzono również prace termomodernizacyjne – docieplono dach.

Do końca daleko

Teraz ekipa remontowa zajmuje się odnowieniem elewacji. Do końca zadania daleko, bo zgodnie z planem wszystko ma być gotowe w pierwszym kwartale przyszłego roku. Koszt tej inwestycji przekracza 2,7 mln zł. Część środków miasto pozyskało z Programu Rządowego Funduszu Polski Ład.

Prócz tego w ostatnich tygodniach rozpoczęła się budowa ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Orzechowskiej i wiodącego w kierunku ul. Księżogórskiej. Wykonawca prowadzi roboty ziemne związane z korytowaniem terenu.

Przygotowują dokumentację

Niedługo zaś czeka nas przebudowa ul. Nieznanego Żołnierza i budowa ul. Ciepłowniczej. Wykonawca tej inwestycji przygotowuje obecnie wielobranżową dokumentację projektową, która obejmuje m.in. roboty rozbiórkowe, ziemne i brukarskie, a także wycinkę drzew, nasadzenia, budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego, kanału technologicznego oraz konstrukcji oporowych. Na jej podstawie prowadzone będą dalsze roboty budowlane. **IZO**

TAURON

Ważny termin dla firm!

Do **30 czerwca 2025** roku firmy powinny złożyć Informację o pomocy, żeby ceny maksymalne prądu za drugie półrocze 2024 roku zostały utrzymane.

Jeśli tego nie zrobią, to do faktur za ten okres zostanie im doliczona różnica pomiędzy ceną maksymalną, a ceną wynikającą z indywidualnych umów biznesowych wraz z odsetkami.

Już teraz wypełnij formularz na tauron.pl/pomoc

REKLAMA

eprasa.pl f3b7716b87

STROSZEK, BOBREK, STOLARZOWICE

mPSZOK przyjechał do mieszkańców

Bytomski stacjonarny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych ulokowany jest przy alei Jana Pawła II. Tam też w wyznaczonym terminie mieszkańcy mogą wywozić odpady wielkogabarytowe, ale nie tylko. Ale czasem PSZOK przyjeżdża do nich. Tak było ostatnio w Stroszku, Bobrku i Stolarzowicach.

Tak zwany mobilny PSZOK zawitał do pierwszej z wymienionych dzielnic pod koniec maja. Wielu mieszkańców skorzystało z tego wielkiego udogodnienia i pozbyło się między innymi zużytych opon samochodowych, tekstyliów, elektrośmieci, mebli, czy przeterminowanych lekarstw. Do podstawionych przez gminę, charakterystycznych niebieskich kontenerów w sumie wrzucono aż 7,5 tony rożnego rodzaju niepotrzebnych już i często zalegających w piwnicach, bądź na strychach rzeczy. Przyniosło je ponad 140 bytomian. Podobnym zainteresowaniem cieszyły się takie same akcje zorganizowane w miniony weekend w Stolarzowicach oraz w Bobrku. Również i tam zebrano mnóstwo odpadów.

– mPSZOK cieszy się coraz większym zainteresowaniem i pokazuje, jak ważna jest elastyczność i dostępność usług komunalnych w całym mieście. Dziękujemy wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasz apel i pokazali, że wspólnie możemy działać skutecznie na rzecz czystego i zadbanego miasta –

mówi Zuzanna Kurczek, naczelniczka Wydziału Gospodarowania Odpadami bytomskiego Urzędu Miejskiego.

Mobilny PSZOK świetnie się zatem w naszym mieście sprawdza, więc nic dziwnego, że kolejne akcje gremialnego oczyszczania mieszkań i domów przed nami. Szczegółowy harmonogram oraz regulamin mPSZOK dostępny jest w zakładce: https://www.bytom.pl/dla-mieszkanca/mobilny-pszok oraz w aplikacji EcoHarmonogram. Z pewnością warto tam zajrzeć, bo być może mPSZOK niebawem zawita do twojej dzielnicy. **AURE**

REKLAMA

Przy szkole powstanie BOISKO

BYTOM. BOISKO O NAZWIE... BOISKO ZOSTANIE URZĄDZONE PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 51 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI PRZY UL. ŁUŻYCKIEJ. STANIE SIĘ TO W RAMACH BYTOMSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO.

Co oznacza przywołana w tytule nazwa? To zestawienie przymiotników określających planowane miejsce: Bezpieczne Ogólnodostępne Integrujące Sportowe Kompleksowe Otwarte. Projekt zgłoszony w ramach BBO zyskał poparcie 1220 osób, a jego koszt wyceniono na przeszło 311 tysięcy złotych. Prace ruszą niebawem i potrwają do jesieni. Została już podpisana umowa z wykonawcą inwestycji. To firma Bellsport Grzegorz Leszczyński.

W ramach inwestycji polegającej na odświeżeniu starego miejsce do gry i zabaw przewidziano między innymi wymianę sztucznej trawy, renowację bramek, zakup nowych siatek oraz piłkochwytów za bramkami. Nowa będzie też mająca 60 metrów bieżnia służąca młodym lekkoatletom.

BYTOM.PL

Bez wątpienia boisko potrzebuje odświeżenia

BOISKO to już drugi projekt stworzony w ramach BBO w sąsiedztwie szkoły przy Łużyckiej. Wcześniej był cieszący się dużym zainteresowaniem i pozwalający na miłe spędzanie czasu ogród deszczowy. ■

BYTOM, RADZIONKÓW

Dożywocie dla okrutnego mordercy

Zabójca 18-letniej Wiktorii z Bytomia skazany na dożywocie. O warunkowe zwolnienie będzie mógł się ubiegać po 40 latach.

To była okrutna, wstrząsająca zbrodnia. W sierpniu 2023 roku 21-letni dziś Mateusz H. poznał na przystanku autobusowym 18-letnią Wiktorię, mieszkankę Bytomia. Oboje wracali z dyskoteki w Katowicach. Wiktoria mimo później pory zdecydowała się przyjąć jego zaproszenie i razem pojechali do wynajmowanego przez młodego mężczyznę mieszkania w Radzionkowie. Tam kiedy dziewczyna zasnęła - sprawca zaczął ją katować. Uderzał, a ostatecznie udusił plastikowym paskiem, który zadzierzgnął na szyi ofiary. Jak potem zeznał, żeby zdecydować czy zabije dziewczynę - rzucił monetę.

Morderca sprofanował zwłoki dziewczyny, a następnie owinął je folią i pokrył pianką montażową. Ostatecznie jednak nie ukrył ciała ofiary. Został zatrzymany następnego dnia, sam zadzwonił na nr 112.

W czasie procesu biegli stwierdzili, że zbrodniarz cierpi „zaburzenia parafilne o typie zespołu sadyzmu seksualnego oraz ciężkie zaburzenia osobowości". W chwili zabójstwa był jednak poczytalny, miał rozeznanie swoich czynów. Sąd Okręgowy w Gliwicach 4 czerwca skazał na karę dożywotniego pozbawienia wolności z zastrzeżeniem, że o warunkowe zwolnienie będzie się mógł ubiegać dopiero po 40 latach.

Biegli stwierdzili, że gdyby sprawca znalazł się na wolności, to istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że mężczyzna mógłby ponownie popełnić przestępstwo przeciwko wolności seksualnej. **MH**

REKLAMA

eprasa.pl f3b7716b87

Budowlanka z rozmachem świętuje okazały jubileusz

ŚRÓDMIEŚCIE. PRZYJADĄ ABSOLWENCI I ZAPROSZENI GOŚCIE, BĘDĄ OFICJALNE WYSTĘPY, SPOTKANIA PEŁNE EMOCJONUJĄCYCH WSPOMNIEŃ I LICYTACJE, ZAGRA TEŻ ORKIESTRA DĘTA. W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ, 14 CZERWCA PAŃSTWOWE SZKOŁY BUDOWNICTWA - ZESPÓŁ SZKÓŁ ŚWIĘTUJĄ 80-LECIE. SZYKUJE SIĘ WIELKA, NIEZAPOMNIANA FETA.

Tomasz Nowak

To jedna z najdłużej działających i mogąca się pochwalić wieloma dokonaniami i przede wszystkim słynnymi, mającymi swoje sukcesy absolwentami bytomska placówka oświatowa. Jej początki sięgają roku 1945. Wówczas to przybyli do naszego miasta ze Lwowa profesorowie tamtejszej uczelni stworzyli podwaliny szkoły, która w tamtych latach zajmowała pomieszczenia w budynku przy ul. Webera. Stamtąd przeniosła się na ul. Woźniaka, a potem już na ul. Powstańców Śląskich, gdzie działa po dziś dzień. Co warte podkreślenia przejęty gmach remontowali sami uczniowie, biorąc tym samym udział w nietypowych zajęciach praktycznych.

Gmach przy ul. Powstańców Śląskich PSB zajmuje od wielu lat

Przyjedzie kilkaset osób

Z czasem lwowscy uczeni przenieśli się na gliwicką Politechnikę Śląską, ale stale się intensywnie rozwijająca bytomska placówka doczekała się swoich cenionych nauczycieli. Ci zaś wychowali i wykształcili pokolenia uczniów.

Urodziny rozpoczną się o godz. 10 mszą świętą odprawioną w kościele św. Barbary. - W samo południe u siebie zaplanowaliśmy część oficjalną. Będą między innymi przedstawiciele władz, absolwenci i liczni goście. Spodziewamy się kilkuset osób - wylicza dyrektorka PSB, Anna Hyla. - Nie zabraknie między innymi naszego wieloletniego dyrektora, Mariana Ostapczyka, pojawi się słynny architekt, nasz absolwent Przemo Łukasik.

Wzruszające wspomnienia

Organizatorzy mocno liczą na dobrą pogodę, bo uroczystości odbędą się na świeżym powietrzu. Na placu przed szkołą stanie wielka scena, na której zagra szkolna orkiestra dęta, zaśpiewa Mateusz Gancarczyk i widowiskowe show urządzą mażoretki z grupy Charms, które w PSB mają siedzibę.

Nie zabraknie zabaw, animacji i licytacji. W roli gwiazdy wieczoru zobaczymy zespół Cheap Tobacco. - Oczywiście czeka nas też wspólna zabawa, będzie można zwiedzać budynek i przede wszystkim spotkać się z dawnymi kolegami i koleżankami ze szkolnej ławy. Wzruszającym wspomnieniom zapewne nie będzie końca - mówi dyrektor Hyla. ■

Trwa akcja #STRACHwSEJMIE

W ramach akcji #STRACHwSEJMIE zaprosiłem do Sejmu już **ponad 300 uczniów i uczennic z naszego regionu.** Miałem przyjemność gościć młodzież z Bytomia, Gliwic, Tarnowskich Gór i wielu innych miejscowości z województwa śląskiego.

Jak wygląda zwiedzanie Sejmu?

Wycieczka do Sejmu to nie tylko okazja do obejrzenia na żywo fragmentu obrad. To także **zwiedzanie pomieszczeń sejmowych** i możliwość wysłuchania kilku ciekawostek na temat pracy parlamentu. Jest chwila na zadawanie pytań i **pamiątkowe zdjęcia**, a także **możliwość posiłku** w restauracji sejmowej.

Chcesz zorganizować wycieczkę do Sejmu?
Zapraszam do kontaktu: **biuroposelskieps@gmail.com**

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poseł na Sejm RP
Piotr Strach

REKLAMA

eprasa.pl f3b7716b87

Bawili się kompletnie nie przejmując deszczową pogodą

RADZIONKÓW. DESZCZ STARAŁ SIĘ ZE WSZYSTKICH SIŁ ZOSTAĆ GŁÓWNYM BOHATEREM TEGOROCZNYCH DNI RADZIONKOWA, ALE MIMO WIELU PRÓB ANI TROCHĘ NIE UDAŁO MU SIĘ ZEPSUĆ MIESZKAŃCOM ŚWIETNYCH HUMORÓW I ODEBRAĆ IM OCHOTY DO ŚWIĘTOWANIA. W MINIONĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ BAWILI SIĘ ONI DOSKONALE.

FB MIASTO RADZIONKÓW

Grupa Sound'N'Grace swym śpiewem rozbujała publiczność

FB MIASTO RADZIONKÓW

Grosu rapował, widzowie powtarzali za nim

Tomasz Nowak

17. edycja święta miasta (a w zasadzie jego kulminacja, bo święto trwa i jeszcze będzie trwać) odbyła się na Eko-Rynku. Stanęła tam wielka scena, na której kolejno prezentowali się zaproszeni goście, a wokół niej odbywał się pełen atrakcji piknik rodzinny. Zaczęła orkiestra dęta KWK Julian-Piekary próbująca swą przyjemną muzyką przegnać ołowiane chmury. Trochę się udało, a trochę nie, bo już do końca dnia wisiały one nad Radzionkowem, co jakiś czas upuszczając nieco wody. Na szczęście było ciepło.

Widzowie tańczyli i śpiewali

Po orkiestrze przyszedł czas na bytomskiego rapera Grosu, zespół LAB i Wojciecha Szumańskiego. A już po zapadnięciu zmroku sceną zawładnął niezwykle widowiskowy i swym śpiewem bujający widzów zespół Sound'N'Grace. Jego występ tak bardzo przypadł radzionkowianom do gustu, że ci nie chcieli puścić jego członków do domu, skutecznie domagając się kolejnych bisów. W efekcie koncert zakończył się grubo po godzinie 23.

Drugiego dnia bawieniem publiczności zajęli się podopieczni filii Powiatowego Domu Kultury oraz gorąco oklaskiwani członkowie grup artystycznych działających w Centrum Kultury Karolinka. Jak zwykle pokazali się oni w strojach regionalnych i dali popis swoich wielkich wokalnych i tanecznych umiejętności. Oklaskiwano zarówno przede wszystkim dostarczających wzruszeń najmłodszych, jak i tych tworzących grupę reprezentacyjną, której poziom olśniewa. Poza tym wystąpili Paweł Gołecki i kapela Baciary. Ta ostatnia sprawiła, że widzowie śpiewali i żywiołowo tańczyli pod sceną.

Stripteasu nie było

Wielkie emocje wzbudzały konkursy wiedzy o Radzionkowie. Niestandardowe i podchwytliwe pytania ich uczestnikom zadawała prowadząca całą dwudniową imprezę dziennikarka telewizyjna Izolda Czmok-Nowak, rodowita radzionkowianka. Konkursowicze musieli między innymi wskazać miasto partnerskie Radzionkowa (do wyboru były Serock, Sosnowiec i Sydney), a także powiedzieć, jakiej atrakcji podczas świętowania nie będzie. Ku niezadowoleniu wielu okazało się, że chodzi o pokaz tańca na rurze połączony ze stripteasem.

Poza sceną główną też się sporo działo. Cieszące się sporym zainteresowaniem pokazy sprzętu i umiejętności urządzili przedstawiciele PCK i służb mundurowych, kręciły się wielkie, błyskające po zmroku kolorowymi lampami karuzele, serwowano pyszne przekąski z grilla, lemoniadę, watę cukrową, sery oraz lody i rozlewane do okolicznościowych kubków piwo. Naprawdę można było zapomnieć o deszczu, choć ten się uporczywie przypominał. ■

Opera Śląska wyszła w miasto

Rozpoczęło się świętowanie jubileuszu 80-lecia Opery Śląskiej. Było gwarnie, głośno i oczywiście muzycznie.

Najważniejszym punktem rocznicowych obchodów będzie oczywiście premiera jubileuszowej „Halki" zaplanowana na sobotę 14 czerwca. Ale rozpoczęło się tydzień wcześniej - od wyjścia Opery na miasto. W sobotę 7 czerwca o godz. 16 wyruszył operowy korowód. Zaiste, niebiosa czuwały, bo w czasie tego pochodu deszcze nie padał.

A w korowodzie brali udział: mieszkańcy Bytomia, członkowie chóru i baletu Opery Śląskiej. uczniowie Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Ludomira Różyckiego w Bytomiu, adepci Studium Baletowego Opery Śląskiej. Korowód otwierały mażoretki oraz... górnicza orkiestra dęta. Był też dyrektor tej instytucji Łukasz Goik w operowym stroju generała w towarzystwie senator Haliny Biedy oraz jej syna - zastępcy prezydenta Bytomia Michała Biedy. Trasa przemarszu wyglądała następująco: Opera Śląska - ul. Piastów Bytomskich - Rynek - pl. Kościuszki - ul. Dworcowa - ul. Moniuszki.

GRZEGORZ GOIK

Operowy korowód przeszedł ulicami naszego miasta

Korowód rozpoczął piknik przed budynkiem naszego teatru muzycznego. Były tam również food trucki, więc sztuka wysoka łączyła się z elementami jarmarcznego festynu. Przed wejściem do gmachu ustawiono scenę i tam o godz. 18 rozpoczął się koncert, w czasie którego zaśpiewał m.in. maestro Andrzej Dobber.

Niestety, w czasie tej muzycznej uczty deszcz już nie wytrzymał i w pewnym momencie słuchacze musieli otworzyć parasole. Przypomnijmy, że podobne przedsięwzięcie przed gmachem teatru przygotowano w 2018 roku z okazji 200. urodzin Stanisława Moniuszki. **MH**

Kwiaty i ich laureaci

W NIEDZIELĘ POZNALIŚMY LAUREATÓW XXXIV FESTIWALU PIOSENKI POETYCKIEJ „KWIATY NA KAMIENIACH".

Bytomski festiwal jest ogólnopolski i niezwykle ceniony wśród wykonawców reprezentujących „Krainę Łagodności". Po pierwsze - mogą liczyć oni na niebagatelne nagrody finansowe, w tym roku laureat Grand Prix otrzymał 2500 złotych. Po drugie, w czasie koncertu galowego laureaci mogą wystąpić na profesjonalnej scenie Bytomskiego Centrum Kultury, a towarzyszy im orkiestra dęta.

Do tegorocznego festiwalu zgłosiło się 32 wykonawców - solistów, duetów oraz zespołów. Grand Prix zdobył duet „Przedwieczór" w składzie: Barbara Majewska i Radosław Laskowski z miejscowości Dębe Wielkie w województwie mazowieckim. Poziom był wysoki. Dlatego przyznano także pierwszą nagrodę, którą otrzymał zespół „Kilka czułości" z Wrocławia. Laureatami dwóch drugich nagród zostali: Piotr Wilczek z Józefosławia oraz duet w składzie: Julia Milewska, Michał Czech z Lublina. Trzecią nagroda trafiła do Niezależnej Grupy Teatralnej „Porfirion" z Krakowa.

W tym roku po praz pierwszy zorganizowano i rozstrzygnięto także konkurs na tekst piosenki poetyckiej, którego jurorem był Artur Andrus. Tu miła niespodzianka - pierwszą nagrodę otrzymała bytomianka Mariola Konieczna. Jest ona nauczycielką języka polskiego i informatyki oraz wykonawczynią poezji śpiewanej, w tym autorskiej. Zwyciężyła, pisząc piosenkę pt. „Między Wenus a Marsem". Laureatką drugiej nagrody została Aleksandra Stryj z Zabrza za tekst zatytułowany „Tu się nie bywa", a trzecią otrzymał Przemysław Wróblewski z Krakowa. Gratulujemy! **MH**

eprasa.pl f3b7716b87

Zabytkowa technika wystawiona na pokaz

BYTOM, RADZIONKÓW. NIE Z TAKIM ROZMACHEM JAK KIEDYŚ I PRZEDE WSZYSTKIM NIE W TYLU OBIEKTACH, CO KIEDYŚ W MINIONĄ SOBOTĘ ODBYWAŁA SIĘ U NAS INDUSTRIADA. ALE NAJWAŻNIEJSZE, ŻE ŻADEN Z JEJ UCZESTNIKÓW NIE MÓGŁ POWIEDZIEĆ, ŻE NIE BYŁO INTERESUJĄCO.

Tomasz Nowak

Industriada, czyli Święto Szlaku Zabytków Techniki zorganizowano już po raz 17. W Bytomiu miłośnicy poprzemysłowych obiektów i klimatów od rana aż do wieczora gromadzili się w należącej do Górnośląskich Kolei Wąskotorowych parowozowni przy ul. Reja. Zajęć mieli bez liku. Zabierano ich bowiem między innymi na atrakcyjne przejazdy pociągiem, zachęcano do wzięcia udziału w warsztatach i zwiedzania wystawy w ciekawy sposób opowiadającej o dziejach kolei wąskotorowej oraz jej znaczeniu dla górnośląskiego przemysłu.

Obejrzeć też można było stary tabor i ekscytować się podczas pokazu maszyn w nastawni BKw. Chętnie uczestnicy Industriady zaglądali też na ekspozycję zdjęć poświęconą różnym obliczom kolei wąskotorowej na Górnym Śląsku w różnych okresach działalności. Kto ma parę w rękach, ten mógł się wybrać na przejażdżkę ręczną

GRZEGORZ GOIK

Przejażdżka drezyną w deszczu? Czemu mnie

drezyną. Chętnych nie brakowało, jak po wszystkim zgodnie twierdzili wprawienie drezyny w ruch łatwe nie jest.

Żywa lekcja historii

Na najmłodszych czekały dmuchańce i stoiska z pamiątkami. - Jesteśmy w parowozowni co roku i jeszcze się nam nie znudziło - opowiadał nam bytomianin Krzysztof, który zabrał ze sobą dwójkę synów. - Myślę, że więcej dowiedzą się o gospodarczej historii naszego miasta i regionu w takim właśnie miejscu, niż podczas lekcji w szkołach. Przecież tu wszystko, każdy przedmiot i sprzęt jest żywą historią i uczestniczył w jej tworzeniu.

Nie sposób się z nim nie zgodzić, jeśli wspomni się, że największą atrakcją tegorocznej Industriady w parowozowni stał się pokaz spawania szyn termitem. Liczba chętnych do uczestniczenia w nim kilka razy przerosła liczbę miejsc. Ale na szczęście były i inne ciekawe wydarzenia. Choćby zwiedzanie miejsc na co dzień niedostępnych, jak chociażby nastawni.

Węgiel ruszył w drogę

Co ciekawe wiele osób biorących udział w święcie z żalem wspominało czasy, gdy w Bytomiu Industriada odbywała się jeszcze w Elektrociepłowni Szombierki oraz Szybie Krystyna. - Dobrze, że te wspaniałe obiekty zyskały opiekunów. Jest szansa, że po modernizacji wrócą na szlak zabytków techniki. Są przecież jego perełkami - twierdził starszy mieszkaniec naszego miasta.

Industriada zawitała też do Radzionkowa, a konkretnie do tamtejszego Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. Zorganizowano tam cieszącą się wielkim zainteresowaniem grę budynkowo-terenową pod hasłem „Niech węgiel ruszy w drogę". Jej uczestnicy poznawali kolejową historię Radzionkowa i walcząc o kolejne punkty udzielali odpowiedzi na szereg pytań. ■

470

tyle różnego rodzaju wydarzeń odbyło się w ramach tegorocznej Industriady. Miały one miejsce w 32 miejscowościach.

ŚRÓDMIEŚCIE, MIECHOWICE.

Nie tylko dla komandosów, czyli zlot militarny Śląskie Manewry

JAZDA CZOŁGIEM, STRZELANIE DO TARCZY, ZABAWA PRZY PODCZAS KONCERTU NA ŻYWO, UZBROJENI PO ZĘBY LUDZIE W MUNDURACH POLOWYCH I DO TEGO OCZYWIŚCIE WOJSKOWA GROCHÓWKA. TAKICH ATRAKCJI NIE ZABRAKŁO NA ODBYWAJĄCYCH SIĘ W MINIONY WEEKEND W NASZYM MIEŚCIE ŚLĄSKICH MANEWRACH, CZYLI ZLOCIE POJAZDÓW MILITARNYCH.

Wspiąć się na czołg, to jest coś

Miłośnicy militariów tłumnie przybyli na jubileuszowy, dwudziesty już zlot. Gości z różnych stron regionu i kraju naliczono kilkuset. Śląskie manewry w Bytomiu jak zwykle okazały się strzałem w dziesiątkę. Po raz pierwszy od dziesięciu lat odbyły się dokładnie tam, gdzie wszystko się zaczęło, czyli w Miechowicach, a dokładnie na terenach należących kiedyś do zlikwidowanej już kopalni.

I choć pogoda była w kratkę i nie zawsze sprzyjała dobrej frekwencji, to akurat dla miłośników wojska to absolutnie nie była żadna przeszkoda. Co więcej, wielu z nich podkreślało, że padający co chwilę ulewny deszcz (a tak właśnie było w sobotę) jedynie dodatkowo urozmaicił i podkręcił zabawę. No i dodawał atmosfery.

Dzieci na czołgach

Co można było zobaczyć i przeżyć? Były różnego rodzaju atrakcje dla fanów wojskowości i to niezależnie od wieku. Wszyscy mieli okazję dobrze się bawić. Dzieci tłumnie wchodziły na czołgi, transportery opancerzone, wsiadały do wojskowego helikoptera i zadawały dziesiątki bardzo specjalistycznych pytań, wykazując się przy tym naprawdę sporą wiedzą.

Poza tym chętnie ustawiały się do zdjęć z wielkimi facetami w mundurach i z bronią a ramieniu. Kto chciał mógł skorzystać ze strzelnicy albo wyjechać w terenem wojskowym dżipem. Taka przejażdżka dostarczała ogromnej frajdy, więc nic dziwnego, że cieszyła się wielkim powodzeniem.

Impreza zaczęła się w piątek. Wtedy ustawiły się pierwsze jarmarki, strefa gastronomiczna oraz można było korzystać z przejażdżek rożnymi pojazdami. Największa feta odbyła się w sobotę, kiedy to parada wozów militarnych przejechała przez Bytom i dotarła na plac Sobieskiego.

Podniosła msza polowa

Jak zwykle nie zabrakło ciekawej inscenizacji historycznej. Tym razem był to „Atak z zaskoczenia" z okresu misji w Iraku w 2004 roku. Dla uczestników przygrywała wojskowa orkiestra a kilkadziesiąt stowarzyszeń militarnych prezentowało się na stoiskach. Niedziela rozpoczęła się od niezwykle podniosłej mszy polowej, a następnie można było wspólnie iść na piknik w towarzystwie służb mundurowych. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się przejażdżki...czołgiem. On też skradł całe show, kiedy na zakończenie świętowania urządzono pokaz zgniatania pod tym wielotonowym pojazdem auta osobowego. Na miazgę. **GOHA**

eprasa.pl f3b7716b87

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota i niedziela - 14 i 15 czerwca, godz. 18: S. Moniuszko - **„Halka”**. W sobotę - premiera.

TEATR ROZBARK

Czwartek 12 czerwca godz. 18: **Koncert** grup edukacyjnych i integracyjnych.
Piątek 13 czerwca, godz. 18 i 19.30: **Koncert** grup edukacyjnych.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Piątek 13 czerwca, godz. 17: **Koncert końcoworoczny** Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. L. Różyckiego w Bytomiu.
Niedziela 15 czerwca, godz. 18: **„W Baśni”** - spektakl młodzieżowej grupy teatralnej działającej przy Teatrze Damier.

BECEKINO

9 - 12 czerwca, godz. 17 oraz 13 - 19 czerwca, godz. 19.30: „**Gaucho Gaucho”** (dokumentalny, prod. Argentyna/USA).
9 - 12 czerwca, godz. 18.45: „**Punkty zwrotne”** (thriller, prod Hiszpania).
9 - 12 czerwca, godz. 19 oraz 13 - 19 czerwca, godz. 17.15:: „**Fenicki układ”** (dramat/komedia, prod. USA/Niemcy).

Jest rok 1950. Anatole „Zsa-zsa” Korda - jeden z najbogatszych ludzi w Europie, po raz kolejny uchodzi z życiem z katastrofy lotniczej. Postanawia zatem wyznaczyć swego następcę w rodzinnych interesach. Nie wybiera jednak żadnego z synów, ale córkę, która jest... zakonnicą.
13 - 19 czerwca, godz. 17: „**Pani Bucik”** (komedia, prod. Kanada).
13 - 19 czerwca, godz. 19: „**Mizerykordia”** (thriller/czarna komedia, prod. Francja, Hiszpania, Portugalia).
Sobota 14 czerwca, godz. 13.30: **„André Rieu.** Niech ten sen ciągle trwa. Jubileuszowy koncert z okazji 75. urodzin Maestra” (muzyczny, prod. Holandia).
Niedziela 15 czerwca, godz. 14.45: „**Jesteś bogiem”** (biograficzny, prod. Polska, 2012).

PAŁAC W MIECHOWICACH

Środa 11 czerwca, godz. 18: „Dyskretny urok Amerykanek. **Jak zniszczyć monarchię**” - wykład dr Aleksandry Musil. **M**

Jak smakuje matcha?

MIECHOWICE. W PAŁACU W MIECHOWICACH ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE Z MASAHIRO HAMAMOTO - JAPOŃCZYKIEM MIESZKAJĄCYM NA ŚLĄSKU.

Marcin Hałaś

Być może jego historia to niezły materiał na scenariusz ciepłej filmowej opowieści. Jest projektantem odzieży. Chciał poznać Europę. Ale najpierw poznał w Japonii swoją żonę - Polkę, która płynnie mówiła po japońsku. Przyjechał do Europy tylko na rok. I mieszka w Polsce już od 11 lat. Nadal projektuje odzież, ale również pracuje jako barista i właśnie otwiera własną kawiarnię w Katowicach.

Rozmowa prowadzona przez szefową Pałacu Katarzynę Michalską rozpoczęła się od... kulinariów. Czy „śląski Japończyk” polubił roladę z kluskami? Mówiono o różnicach kulturowych objawiających się w czasie spożywania posiłków. W na Śląsku albo w Polsce narodowymi potrawami są owa rolada albo bigos.

MARCIN HAŁAŚ

Tymczasem w Japonii na talerzach podaje się ryż oraz każdy ze składników jedzenia osobno. Żadnego „wymieszania”. W ten sposób Japończycy pokazują swój szacunek dla każdego z produktów. W Polsce życzy się smacznego - skupiając się na doznaniach jedzącego. W Japonii przed posiłkiem mówi się: Dziękuję za jedzenie, akcentując rolę tego, który potrawy przygotował.

Co Masahiro zaskoczyło w Polsce najbardziej. - Polski język. Jego gramatyka to kosmos - odpowiedział bez wahania Japończyk. - W języku japońskim nie ma rodzaju męskiego i żeńskiego. Po co określać czy gruszka albo jabłko to rodzaj żeński albo męski?

Goście spotkania mogli spróbować jak smakuje matcha przygotowana na miejscu przez Masahiro. To rodzaj zielonej herbaty. Wygląda nietypowo jak na herbatę - zaparza się zielony proszek, a sam napój także ma intensywnie zielony, nieprzeźroczysty kolor. Matchę uprawia się w specjalny sposób - rośliny zacienia się, aby miały mniej słońca. Dlatego liście wytwarzają więcej aminokwasów, a matcha jest kilkukrotnie mocniejsza od zwykłej herbaty. ■

REKLAMA

eprasa.pl f3b7716b87

Jolanta Niestrój-Malisz: 50 lat na scenie

W TYM ROKU JOLANTA NIESTRÓJ-MALISZ OBCHODZIĆ BĘDZIE JUBILEUSZ PÓŁWIECZA PRACY ARTYSTYCZNEJ NA TEATRALNYCH SCENACH. ALE ZNACZNIE WCZEŚNIEJ, BO MAJĄC NIEWIELE PONAD 4 LATA, ZACZĘŁA MIESZKAĆ W NASZYM MIEŚCIE I BYTOMIANKĄ JEST DO DZIŚ.

Marcin Hałaś

Po maturze uzyskanej w nieistniejącym już I Liceum Ogólnokształcącym im. Ludwiki Radziejewskiej przy ul. Piekarskiej (tzw. babiniec, potem w budynku tym utworzono Zespół Szkół Medycznych) - Jolanta Niestrój zdawała egzaminy do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Nie udało się. - Ale uparłam się, że będę aktorką - mówi pani Jolanta. - Obdzwoniłam niemal wszystkie teatry, ale nigdzie nie przyjmowano adeptów, czyli młodych ludzi bez wykształcenia artystycznego. Dopiero w Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie się udało.

Egzamin u Bardiniego

Do pracy przyjmował ją tam w Jan Dorman - wybitny dyrektor, którego imię nosi obecnie będzińska placówka. Był rok 1975. - Mówiliśmy o nim „dziadek Dorman", chociaż był wtedy młodszy niż ja obecnie - śmieje aktorka. Po 2 latach Dorman przeszedł na emeryturę, a nowy dyrektor zaczął przekształcać scenę w Będzinie na teatr lalkowy. - Uznałam, że to nie jest mój świat i udało mi się przenieść do „dorosłego" Teatru Zagłębia w Sosnowcu - wspomina aktorka.

Po 7 latach przystąpiła do eksternistycznego egzaminu autorskiego. Odbywał się on na scenie Teatru Żydowskiego w Warszawie. W Komisji zasiadały tuzy polskiego teatru - m.in. Ryszarda Hanin i Aleksander Bardini. Najpierw był pokaz gry aktorskiej, a potem być może jeszcze trudniejsza część teoretyczna. - Naprawdę bałam się, czy zdam - wspomina aktorka. - Wyniki miał ogłosić prof. Aleksander Bardini. Zwracając się do mnie, zaczął od słów: Koleżanko... Wtedy wiedziałam, że wszystko poszło dobrze.

W 1986 roku przyszła kolejna zmiana. Jolanta Malisz przeniosła się do Teatru Nowego w Zabrzu, w którego zespole występuje do dzisiaj. Obecnie jest tam jedną z dwóch aktorek o najdłuższym stażu. Zagrała wiele ważnych ról. - Jest aktorką wszechstronną, zdecydowanie charakterystyczną, co skrzętnie wykorzystywane bywa przez reżyserów - mówią o niej w teatrze. - Zdarza się, że w obrębie jednego spektaklu jest obsadzana w kilku drugoplanowych rolach, każdej z nich nadając rys charakterystyczny.

TEATR NOWY W ZABRZU

Jolanta Niestrój-Malisz w swoim popisowym monodramie "Mój boski rozwód"

Pyrlik i przyjaciele

Jolanta Niestrój-Malisz ma w artystycznej kerierze także swój epizod bytomski. Byłą członkiem zespołu nieprofesjonalnego kabaretu „Cuba i przyjaciele", który działał w studenckim Klubie Pyrlik w latach 1978-81. Liderem grupy był Grzegorz Kurpeta, a występowali w niej także: Bogdan Tyc, Tadeusz Basista - akompaniator (ta trójka już nie żyje) oraz Jacek Nalaskowski. - To był kabaret polityczny, dwoma naszymi skeczami zachwycał się Zenon Laskowik, który w dowód sympatii dał nam do wykonywania jedną z napisanych przez siebie piosenek - mówi Jolanta Niestrój-Malisz.

Jolanta Niestrój Malisz była w kabarecie Panią Jolę. - To była postać wymyślona jako alegoria rządzącej partii - wspomina Niestrój-Malisz. - Bogdan Tyc był „robolem", a Grzegorz i Jacek duetem komentatorów. Po wprowadzeniu stanu wojennego grupa nie wznowiła działalności. Czasy przestały być do śmiechu.

Świetne role i długi rozwód

Ma w swoim dorobku wiele znaczących ról. Z sentymentem wspomina tytułowe role w „Madame Sans-Gene" i w „Jadzi wdowie". W „Odprawie posłów greckich" Jana Kochanowskiego wcieliła się w postać Kasandry. Jest aktorką wszechstronną i... mało wybredną. Wszechstronną, bo z powodzeniem gra w farsach, komediach i dramatach. Mało wybredną - bo nie ma oporów przed przyjmowaniem ról drugoplanowych. - Biorę to, co mi los przynosi - mówi Jolanta Niestrój-Malisz. Ale nawet z ról drugoplanowych potrafi zrobić popisowe koncerty. Tak było w przypadku głośnego spektaklu „Wampir" osnutego na historii Zdzisława Marchwickiego - wampira z Zagłębia. Niestrój-Malisz zagrała w nim Mariannę Nawrocką - żonę tytułowego wampira i za tę rolę otrzymała prestiżowe nagrody.

Jednak jej sztandarową rolą kreacja w monodramie „Mój boski rozwód". Wciela się w rolę Angeli - dojrzałej kobiety w trakcie rozwodu. W tym spektaklu występuje już od 18 lat, w sumie ponad 100 spektakli. - W pewnym momencie była trzyletnia przerwa - mówi aktorka. - Ale potem dodałam bohaterce 10 lat i gram go nadal.

Jolanta Niestrój-Malisz realizuje się także poza Teatrem Nowym w Zabrzu. W Operze Śląskiej odpowiada za organizację comiesięcznych spotkań Salonu Poezji i Muzyki Anny Dymnej. Z kolei w Rudzie Śląskiej współpracuje ze Śląskim Teatrem Impresaryjnym. Występuje w komediach pisanych i reżyserowanych przez Zbigniewa Stryja - min. „Heksy z hołdy". Grane są one w gwarze śląskiej, co nie sprawia jej kłopotów - jest Ślązaczką od pokoleń. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Zorza do zobaczenia w Rotundzie

Uczestniczki Plastycznej przygody, a więc niezwykle aktywnej i mającej spory dorobek artystyczny sekcji malarskiej działającej przy Bytomskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku przygotowały kolejną wystawę swoich prac. Tym razem zatytułowały ją „Zorza".

Artystki tworzą pod okiem Marty Hawlickiej. W galerii Rotunda w Miejskiej Bibliotece Publicznej pokazują obrazy wykonane w technice akrylu. Wszystkie zainspirowane są zorzą polarną, a więc zjawiskiem bardzo widowiskowym. Prace tez sa widowiskowe, wiele z nich mocno przyciąga uwagę barwami i dynamizmem. - Na płótnach możemy podziwiać wyobrażenia autorek na temat zorzy polarnej, ich zdolności i znajomość tematu – mówi Hawlicka. Grupa opiekuje się ona od 18 lat.

BYTOM.PL

Wernisaż czynnej do końca czerwca wystawy wzbogacił występ artystyczny podopiecznych grupy tanecznej Młodzieżowego Domu Kultury nr 1. Zaprezentowały one choreografie przygotowane przez Magdalenę Futrzyk. **IGN**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 30 maja 2025 zmarła nasza Siostra,
lekarz anestezjolog

śp.

EWA UHMA-LIMANOWSKA

Pogrzeb Zmarłej odbędzie się 11 czerwca 2025
w Bytomiu na cmentarzu Mater Dolorosa przy ulicy
Piekarskiej o godzinie 11.00,
o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
Bracia z Rodzinami

eprasa.pl f3b7716b87

Zasiłek macierzyński po nowemu

NIEDAWNO WESZŁY W ŻYCIE NOWE PRZEPISY WPROWADZAJĄCE ZASIŁEK MACIERZYŃSKI ZA OKRES UZUPEŁNIAJĄCEGO URLOPU MACIERZYŃSKIEGO. CO TO JEST I KOMU PRZYSŁUGUJE?

Po urodzeniu dziecka jego matce przysługuje wiele praw

Małgorzata Himmel

Narodziny dziecka to wielka radość dla całej rodziny. Na ten moment wiele osób czeka jako ten najważniejszy w życiu. Nie zawsze jednak dziecko rodzi się na czas, czasem też potrzebuje po porodzie dłuższego pobytu w szpitalu. To właśnie o takich sytuacjach pomyślał ustawodawca, a rodzice maluszka mają prawo ubiegać się o dodatkowe pieniądze. i Zasiłek, o którym mowa, to jednorazowe świadczenie, które przysługuje rodzicom wówczas, kiedy dziecko urodziło się przed terminem albo po narodzinach wymagało hospitalizacji. Przysługuje nie tylko rodzicom biologicznym, ale również tym, którzy przyjęli na wychowanie noworodka, także w sytuacji gdy na świat przyszły bliźnięta, trojaczki czy czworaczki.

Nie tylko dla rodziców biologicznych

Prawo do uzupełniającego urlopu macierzyńskiego przysługiwać będzie również ubezpieczonemu, który przyjął dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza na wychowanie(z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej) i wystąpił do sądu opiekuńczego z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie przysposobienia dziecka. – Prawo do uzupełniającego urlopu macierzyńskiego w razie przyjęcia dziecka przysługuje na takich samych zasadach jak ubezpieczonym, którym urodziło się dziecko, ale pod warunkiem, że pobyt dziecka w szpitalu miał miejsce po przyjęciu dziecka na wychowanie- tłumaczy Beata Kopczyńska rzecznik ŚOW ZUS.

Jedno dziecko przy jednym porodzie

Wymiar zasiłku macierzyńskiego za okres uzupełniającego urlop macierzyńskiego zależy od: tygodnia ciąży, w którym urodzi się dziecko, jego masy urodzeniowej oraz okresu pobytu dziecka w szpitalu.

Bliźnięta i więcej

W przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka przy jednym porodzie, przy ustalaniu wymiaru uzupełniającego urlopu macierzyńskiego, uwzględnieniu podlegać będzie waga dziecka o najniższej masie urodzeniowej oraz okres pobytu w szpitalu dziecka najdłużej hospitalizowanego.

Wysokość zasiłku macierzyńskiego

Miesięczny zasiłek macierzyński za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres uzupełniającego urlopu macierzyńskiego wynosi 100% podstawy wymiaru zasiłku.

Wniosek o zasiłek i zasady korzystania

Podstawą do ustalenia uprawnień do zasiłku macierzyńskiego za okres uzupełniającego urlopu macierzyńskiego jest wniosek o zasiłek macierzyński (ZUS ZAM) za okres tego urlopu oraz pozostałe niezbędne dokumenty. Uzupełniający urlop macierzyński jest udzielany jednorazowo (nie podlega dzieleniu na części).

Ważne!

Prawo do uzupełniającego urlopu macierzyńskiego przysługiwać będzie bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego za okres urlopu macierzyńskiego albo urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego. W związku z tym wniosek o zasiłek macierzyński za okres uzupełniającego urlopu macierzyńskiego musi być złożony przed zakończeniem urlopu macierzyńskiego albo urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego. W przypadku ubezpieczonych - pracowników wniosek o uzupełniający urlop macierzyński powinien zostać złożony do pracodawcy w terminie nie krótszym niż 21 dni przed zakończeniem korzystania z urlopu macierzyńskiego lub urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego.

Zaświadczenie wydane przez szpital

Niezbędnym dokumentem do ustalenia prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres uzupełniającego urlopu macierzyńskiego będzie wydane przez szpital zaświadczenie o okresie pobytu dziecka w szpitalu oraz o urodzeniu dziecka:

- przed ukończeniem 28. tygodnia ciąży lub z masą urodzeniową nie większą niż 1000 g;
- po ukończeniu 28. tygodnia ciąży i przed ukończeniem 37. tygodnia ciąży i z masą urodzeniową większą niż 1000 g; po ukończeniu 37. tygodnia ciąży.

Ważne!

Jeżeli po urodzeniu dziecka złożyłeś wniosek o zasiłek macierzyński za okres urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego, natomiast po złożeniu wniosku o zasiłek macierzyński za okres uzupełniającego urlopu macierzyńskiego, przesunięciu ulegnie data rozpoczęcia urlopu rodzicielskiego, wówczas konieczna jest aktualizacja okresu, w którym planujesz korzystać z urlopu rodzicielskiego (po zakończeniu uzupełniającego urlopu macierzyńskiego). W tym celu możesz złożyć wniosek o zasiłek macierzyński ZUS ZAM/ZUS ZUR. ■

Ile urlopu ci przysługuje?

1. Urodzenie dziecka przed ukończeniem 28. tygodnia ciąży - tydzień uzupełniającego urlopu macierzyńskiego za każdy tydzień pobytu dziecka w szpitalu do upływu 15. tygodnia po porodzie.
2. Urodzenie dziecka z masą urodzeniową nie większą niż 1000 g - tydzień uzupełniającego urlopu macierzyńskiego za każdy tydzień pobytu dziecka w szpitalu do upływu 15. tygodnia po porodzie.
3. Urodzenie dziecka przed ukończeniem 28. tygodnia ciąży i z masą urodzeniową nie większą niż 1000 g - tydzień uzupełniającego urlopu macierzyńskiego za każdy tydzień pobytu dziecka w szpitalu do upływu 15. tygodnia po porodzie.
4. Urodzenie dziecka po ukończeniu 28. tygodnia ciąży i przed ukończeniem 37. tygodnia ciąży i z masą urodzeniową większą niż 1000 g - tydzień uzupełniającego urlopu macierzyńskiego za każdy tydzień pobytu dziecka w szpitalu do upływu 8. tygodnia po porodzie.
5. Urodzenie dziecka po ukończeniu 37. tygodnia ciąży i jego pobyt w szpitalu, pod warunkiem że pobyt dziecka w szpitalu po porodzie będzie wynosił co najmniej 2 kolejne dni, przy czym pierwszy z tych dni będzie przypadał w okresie od 5. do 28. dnia po porodzie - tydzień uzupełniającego urlopu macierzyńskiego za każdy tydzień pobytu dziecka w szpitalu w okresie od 5. dnia do upływu 8. tygodnia po porodzie

Przy ustalaniu wymiaru uzupełniającego urlopu macierzyńskiego okresy pobytu dziecka w szpitalu, do upływu odpowiednio 8. albo 15. tygodnia po porodzie, sumuje się. Niepełny tydzień zaokrągla się w górę do pełnego tygodnia.

OLKA FASOLKA GOTUJE

ZAWIJASY Z KURCZAKA Z PIECZARKAMI

Aleksandra Giczewska

Delikatne mięso, ciągnący się ser i pachnący boczek – to połączenie trudno przebić. Ten przepis sprawdzi się, gdy chcesz przygotować coś efektownego, ale prostego w wykonaniu. Świetny na obiad lub kolację dla gości. Pieczarki i mozzarella tworzą kremowe, aromatyczne nadzienie, które zamknięte w złocistej otoczce z boczku smakuje znakomicie.

Przygotowanie:
Filety kurczaka oczyść, przekrój wzdłuż na dwa cieńsze płaty i lekko rozbij przez folię spożywczą. Dopraw z obu stron solą, pieprzem i odrobiną suszonych ziół. Pieczarki posiekaj drobno. Cebulę pokrój w kostkę, podsmaż ją na maśle z odrobiną oleju. Dodaj pieczarki, smaż, aż odparują wodę i lekko się

przyrumienią. Pod koniec wrzuć przeciśnięty czosnek i wymieszaj. Ostudź farsz. Mozzarellę pokrój w plasterki. Na każdym płacie mięsa ułóż porcję farszu i ser. Zwiń ciasno roladkę, owiń ją w plasterki boczku i zabezpiecz wykałaczką. Na suchej patelni obsmaż roladki z każdej strony, aż boczek się przyrumieni. Przełóż do naczynia żaroodpornego i piecz w 180°C przez 20–25 minut.

Wskazówki:
Sezonowość na talerzu: Zamiast klasycznej surówki czy ziemniaków, podaj roladki z zielonymi szparagami – teraz jest na nie idealny czas. Wystarczy je zblanszować lub upiec z odrobiną oliwy i soli, by były pysznym, lekkim dodatkiem.
Na ciepło i na zimno: Te roladki świetnie sprawdzą się również na zimno, np. jako dodatek do lunchboxa czy przystawka na przyjęciu.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolkaa i Facebook: @olkafasolkagotuje.

Lista zakupów:

- 2 duże filety z piersi kurczaka
- 200 g pieczarek
- 1 mała cebula
- 1 ząbek czosnku
- 1 kulka mozzarelli (ok. 125 g)
- ok. 8 cienkich plastrów boczku wędzonego (najlepiej surowego)
- sól, pieprz
- szczypta suszonego tymianku lub oregano
- 1 łyżka masła i odrobina oleju do smażenia
- wykałaczki lub nitka do związania roladek

eprasa.pl f3b7716b87

A teraz coś z zupełnie innej beczki

No i mamy prezydenta - elekta. Karol Nawrocki vel Tadeusz Batyr będzie pełnił tę funkcję przez najbliższych pięć lat. Czy to się komuś podoba czy nie z werdyktem wyborców trzeba się zgadzać. I może czasami skląć pod nosem na jego działania, ale skoro większość wybrała, będzie mieć takiego Prezydenta RP, jakiego chciała. Do takiego podejścia zachęcam i pamiętajmy - za pięć lat powtórka z wyborczej rozrywki. I wtedy warto będzie pamiętać, jak wyglądała kadencja dzisiejszego elekta.

Ta polska polityka jest generalnie śmieszna. Niby demokrację mamy już od 1989 roku, nasza Konstytucja 3 maja była pierwsza w Europie (Amerykanie nas wyprzedzili biorąc pod uwagę cały świat - oni swoją spisali w 1787 roku, my w 1791) ale mimo wszystko nasza klasa polityczna jakby nie dorosła. Frekwencja w wyborach prezydenckich jest dowodem na to, że naród udźwignął odpowiedzialność. Ale o czym były te wybory? O czym mówili najczęściej kandydaci? Na pewno nie o tym co znajduje się w kompetencjach Prezydenta RP. Czyli zrobili nas trąbę.

Eurodeputowany Łukasz Kohut wylał krokodyle łzy, kiedy okazało się że Nawrocki vel Batyr wygrał. Dlaczego? Bo nie będzie języka śląskiego. To bardzo ważna sprawa, ale my widzimy to tak - Kohut uczepił się jednego tematu i na nim spokojnie sobie płynie już drugą kadencję. No potrafi jeszcze robić mniej lub bardziej udane happeningi polityczne, przyznajemy. I tela pożytku z tego Kohuta. Ze śląską pracowitością ma to tyle wspólnego co leber z leberwurstem.

A jeszcze w kwestii eurodeputowanych - słyszeliście kiedyś o jakimś działaniu eurodeputowanego Konfederacji Marcina Sypniewskiego, który z wielką pompą otworzył rok temu swoje biuro w Karbiu? Raczej nie, bo my też nic na ten temat nie wiemy. I ze zdziwieniem konstatujemy, że aktywności nie wystarczyło mu nawet na podanie adresu biura w Bytomiu na swojej parlamentarnej stronie www. Następny pracuś nam się objawił...

Chorzowska estakada. Zamknięta niemal z godziny na godzinę i wszystkie media piszą tylko o korkach, objazdach, knajpach pod estakadą zamykających się na wieść o tym, że ona za moment się zawali. I tu kamyczek do medialnego ogródka - o tym, że estakada się gibie było wiadomo od dawna. Może warto zapytać o to kto podjął decyzję o pudrowaniu tego trupa? Ile za to pudrowanie ktoś inny zapłacił i kto na tym zarobił krocie dając 10-letnią gwarancję? My postaramy się to zrobić, innym mediom też polecamy. **MAK**

Tomasz po naszymu

Klipa we kecie krynci sie na karasolu

Tomasz Nowak

Dzisioj zaś ceko nos lekcjo jynzyka ślonskigo, a domy pozór na wyrazy na litera „k". Jo wiym, juz roz my to robili, ale to bydom blank nowe słowa. Mocie w doma kachelki? Toć, że mocie i to i na zolu (na podłodze), i na ścianach. Bo kachelki, to kafelki, na ftore godajom u nos tyz flizy. Ale tyn, co je kładzie to kachelkorz, a niy fliziorz. Godajom tyz, co we kościele we Radzionkowie kożdy mo swoja fliza i na ni na mszy bez cołkie życie stoi. A ja ftoś mu zajmie tyn plac, to go roz dwa wyciśnie.

Kożdy i to niy ino we Radzionkowie mo tyz swój klin. Ale to niy ma jak we polskiym konsek metalu abo dżewa do rozbijanio, ani piwo na kaca. Klin to kolana, bajtle rade siedzom u mamy na klinie. Niyftory bajtel, ale tyz majoryntny, czyli dorosły może być klipom. Klipa to ktoś nieporadny, ale niy ino, bo tyz graczka, a więc gra.

Grać idzie tyz we guziki, ftore wciepuje sie do małego dołka wykopanego w ziemi. Guziki, to po naszymu knefle. Ale pamiyntejcie, jak fto cygani, to możecie mu pedzieć po polsku: „guzik prawda", ale we ślonskiym „knefel prowda" sie niy godo. Idzie za to robić na kneflu. To robota chopa, ftory na grubie łopusco na dół i wciongo na wiyrch szola ze grubiorzami, (opuszcza i wciąga windę z górnikami). A po jakymu sie tak godo? Bo tyn chop bez cołko szychta nacisko guzik i wozi ta szola tam, a nazod.

FREEPIK

Fest kolorowe knefle, ftoryś sie przido

Na „k" jest tyz keta. To łańcuch, taki ze koła, czyli z roweru. Ale może tyz być złoto keta, czyli złoty łańcuszek. Im rubszy, tym lepi. Keta niy za bardzo sie nadowo, coby jom brać na karasol, bo bydzie sie krynciła na szyji i wos szterowała. Karasol godomy na karuzelę. Ale karasol vatowski raczy bych niy pedzioł.

Downi na kożdym placu stoła klopsztanga. Teroz ciynżko jom trefić. Klopsztanga była fest ważno, bo wiyszało sie na ni tepich i klupało go kloprym, ale niy ino. Na klopsztangach gupiały i robioły kunsztiki dzieci, a modzioki trefiały sie wele klopsztangi, coby trocha pogodać i pozolycić. A teraz po polsku łod wyrazu „klopsztanga": Trzepak był bardzo ważny, bo wieszało się na nim dywan i trzepaczką go trzepało. Ale nie tylko. Na trzepakach wygłupiały się i robiły różne sztuczki dzieci, a młodzież spotykała się przy trzepaku, żeby porozmawiać i randkować.

To jesce na koniec słowa: kapuca i kocher. To piyrsze, to kaptur. Robin Hood mioł na gowie zielono kapuca. To druge, to kuchenka elektryczna. Na kochrze uwarzicie łobiod i to niy ino do Robin Hooda. Ale jak juz zacnie jeść, to powiydzcie mu, coby symnoł, czyli zdjął kapuca, bo sie jom pomarasi (pobrudzi). ■

Horoskop na tydzień

BARAN
Zaskakujący rozwój wydarzeń. Na początku tygodnia niezręczne posunięcie zburzy misternie ułożony plan. Można czasami sądzić, że działasz na własną szkodę i że lubisz swoje wady. Na szczęście energiczna interwencja wpływowej osoby szybko poprawi sytuację. W pracy bez zmian, czyli nieźle. Niektórym Baranom dokuczą kłopoty materialne. Najważniejszą rolę odegra Lew.

BYK
Barwny i interesujący tydzień. Nareszcie docenisz wartość bezinteresownej, dobrej rady. Refleksyjne nastroje. Romantyczne uniesienia serca. Czasami jednak brak ci stanowczości. Myśli szybują w obłokach i trudno ci się będzie skoncentrować na przyziemnych zadaniach.

BLIŹNIĘTA
Przemęczenie, skłonność do izolacji. Męczące sam na sam z własnymi rozterkami. Akcja dzielenia włosa na czworo. A w gruncie rzeczy nie ma głębszych powodów do niepokoju. Przełam więc uprzedzenia i realnie pomyśl o przyszłości. W pracy niekontrolowane reakcje. Trudno pogodzić się z tym, że ktoś jest lepszy od ciebie. Uwaga! Roztargnieni narażają się na straty. Należy więc pilnować dokumentów i portfela.

RAK
Duży ruch wokół twojej osoby. Komplementy i to ze wszystkich stron. Powodzenie w miłości. Konieczność kłopotliwego wyboru. Nadmiar ofert poważnych i odpowiedzialnych? Natomiast w pracy nie najlepiej. Małe intrygi i duże pretensje. Niektórzy skłonni są obarczać innych własnymi obowiązkami.

LEW
Wszystko się gmatwa i komplikuje. Masz wrażenie, że zabrnąłeś w ślepą uliczkę. Nuty zazdrości? Ostre spory rodzinno-domowe. Nietolerancja. W pracy chęć zdominowania całego otoczenia. Nie uznajesz żadnych autorytetów. W przypływie złego humoru bywasz ironiczny i złośliwy. Opanuj emocje, bo taka sytuacja do niczego dobrego nie prowadzi.

PANNA
Rozterki, wątpliwości....a więc nie będzie to tydzień ulgowy. Postaw na szczerość i nie odkładaj trudnej rozmowy. Niektóre Panny ulegają nastrojom chwili, łatwo się zapalają do nowego projektu i szybko się zniechęcają. Ktoś bliski dodaje ci odwagi, wytrwałości, sekundując wszystkim perypetiom. Znajdź i dla niego trochę czasu. Powoli wraca dawna harmonia i wiara we własne możliwości.

WAGA
Ważne rozmowy w burzliwej atmosferze. Sercowe rozdroże? Jedno nieporozumienie goni drugie. Gafa za gafą. Nie masz do nikogo zaufania. A z drugiej strony nękają cię wyrzuty sumienia. Dlaczego nie stać cię na samodzielne decyzje? Nieustannie ktoś wtrąca się do twoich spraw. Czas płynie, a ty wciąż nie potrafisz chwycić steru w swoje ręce.

SKORPION
Dobrze się będzie wiodło Skorpionom przede wszystkim w miłości. Związek starej daty może nabrać nowego blasku. A zatem bez wahań poddaj się romantycznym uniesieniom serca. Ty jednak wybierasz żartobliwą konwencję, bojąc się pełnego zaangażowania. A jednak męczy cię myśl, że jakaś wielka szansa mija, że trudno o lepszą i trwalszą inwestycję uczuciową.

STRZELEC
Już na początku tygodnia nowy, silny impuls. Przypadek sprowadzi na twoją drogę osobę, która pochłonie wszystkie myśli i sprawi, że kłopoty życia codziennego zejdą na dalszy plan. Może jednak wypłynąć poważny problem natury zawodowej. Będą to zmiany, na które nie masz chyba większego wpływu. Zmobilizuj wszystkie siły i w żadnym razie nie odkładaj decyzji.

KOZIOROŻEC
Nieporozumienia. Ktoś posądzi cię o interesowność i niezbyt klarowne zamiary. Musisz szybko wyjaśnić sprawę, grając w otwarte karty. W połowie tygodnia niejeden Koziorożec zostanie poddany surowej ocenie kolegów i przyjaciół. Powód: niekonsekwencja w postępowaniu. Atrakcyjna podróż na widoku? Nie ma żadnych przeciwwskazań.

WODNIK
Nowy, ambitny projekt pochłonie cię bez reszty. Szybko i metodycznie zaczniesz pracować nad wcieleniem go w życie. Nie jesteś sam. Zawsze możesz liczyć na pomoc i życzliwość przyjaciół. W połowie tygodnia spotkanie z osobą, która pragnie cię wtajemniczyć w swoje uczuciowe perypetie. Pokaż, że potrafisz obiektywnie rozstrzygnąć spór.

RYBY
Ważne rozstrzygnięcie w sprawach serca. Wielu Rybom początkowo zazdrość mocno pokrzyżuje plany. Ale okaże się, że bezpodstawnie torturowałyście same siebie. Niektórzy w wyniku przedziwnego zbiegu okoliczności ujrzą ukochaną osobę w nowym świetle. Postaraj się, aby twoja ocena była bezstronna. W pracy zastanawiające zmiany personalne i nowe, strategiczne założenia.

eprasa.pl f3b7716b87

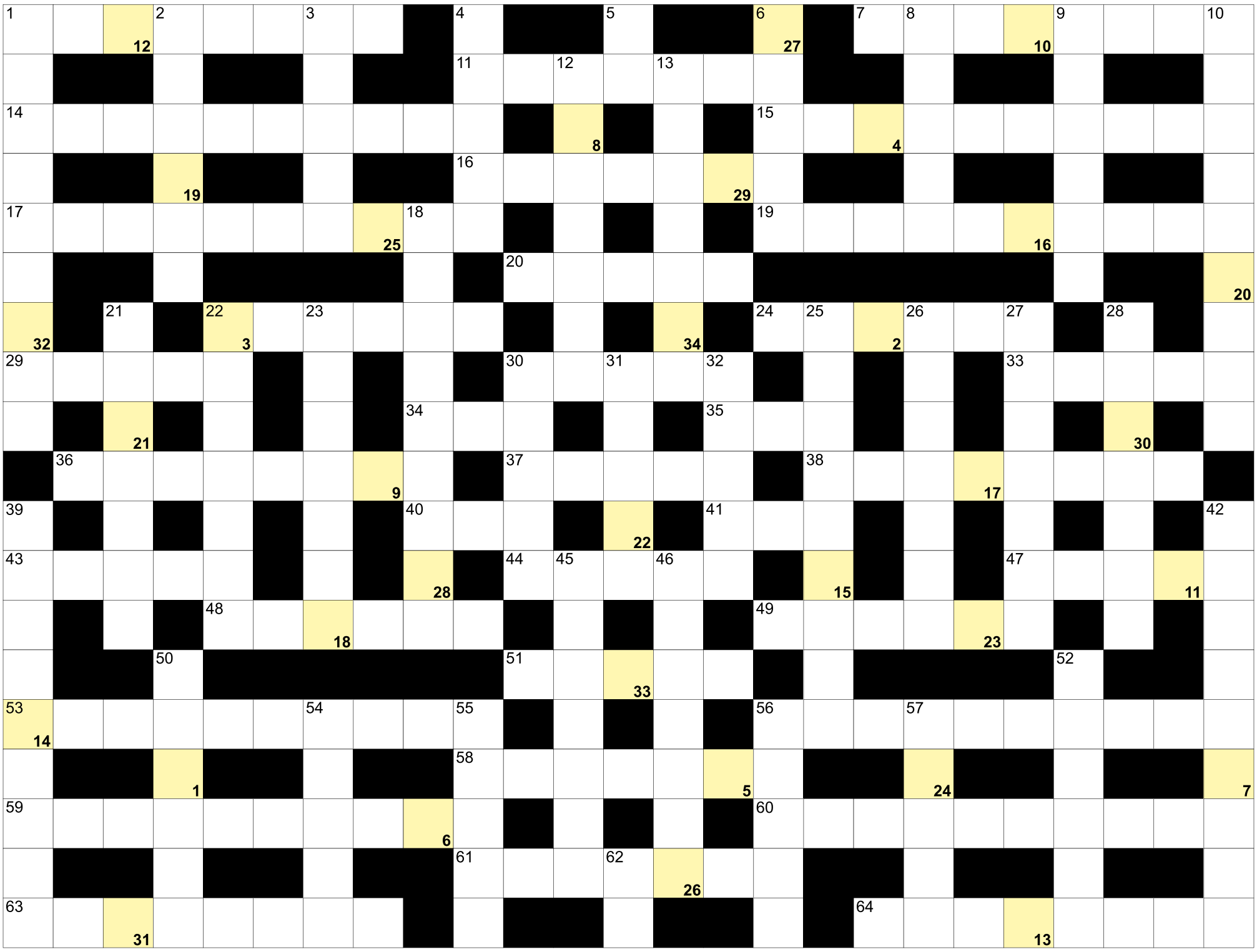

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7		8	9	10	11	12	13	14		15	16	17	18	19	20		21	22
23	24	25		26	27		28	29	30	31	32	33												

POZIOMO: 1) sąsiad Anglika; 2) Edward, autor "Konopielki"; 3) żona Tezeusza; 4) nazwisko hrabiego z "Pana Tadeusza"; 5) wigilijna msza; 6) żona Bolesława Pobożnego; 7) laburnum dla botanika; 8) ulena, śliwa domowa; 9) drukowana wersja znanego obrazu; 10) mieszkanka stolicy Bahamów; 11) modlitewnik z psalmami inaczej; 12) stan USA ze stolicą w Montgomery; 13) rozdawanie, dostarczanie gazet; 14) nalepka na butelce; 15) przeciwnik w dyskusji; 16) żołnierz od budowy mostów; 17) farmaceutka za ladą; 18) inaczej kolonista, kolonizator; 19) urywek filmu lub książki; 20) obrotowy do nawadniania ogrodu; 21) redukcja nadwagi; 22) Astrid, autorka "Dzieci z Bullerbyn"; 23) rzymska bogini zwycięstwa; 24) włoskie góry z Corno Grande; 25) bukietnica Arnolda inaczej; 26) pełnoletnia, dorosła; 27) podrzuca jaja do innych gniazd; 28) grają na kortach; 29) tkaniny i wyroby włókiennicze.

PIONOWO: 2) zespół pracowników gazety; 5) wystaje spod okna; 13) waluta w Laosie; 14) pętla bakteriologiczna krócej; 18) niemieckie lub szkockie, psy; 19) pionowe podpory mostu; 30) ostry składnik ćwikły; 31) komfortowy wagon kolejowy; 32) brat Ofelii u Szekspira; 33) Gd dla chemika; 34) angielski i niemiecki w szkole; 35) kombinezon lub garnitur; 36) makak królewski inaczej; 37) "... posłów greckich" Jana Kochanowskiego; 38) kraj z Tallinem; 39) latem leje się z nieba; 40) królowa, matka Andromedy; 41) autor cyklu "Opowieści z Narnii"; 42) mąż Desdemony u Szekspira; 43) przepływa przez Chełm; 44) drzewo z żołędziami; 45) "tata" dla Anglika; 46) igłozwierz, jeżownica; 47) tumult, wrzawa, harmider; 48) wyspa Mohéli inaczej; 49) osoba startująca w wyborach; 50) elektryczny w ścianie; 51) Henrik, autor "Dzikiej kaczki"; 52) anonimowy formularz z pytaniami; 53) wilk preriowy; 54) inaczej czeczuga, ryba; 55) gangrena; 56) warzywnia jadalna, roślina; 57) Kossak lub Malczewski; 58) ropucha olbrzymia; 59) schwytać, ująć złodzieja.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
23

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji **41-902 Bytom, Rynek 19**

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 22 otrzymuje Pani Dorota Kobyłecka. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl f3b7716b87

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

REMONT łazienki, również dla osoby niepełnosprawnej. Tel. 507-055-024.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

REMONTY mieszkań i łazienek. 518-589-555.

POMOC osobom starszym-opieka, sprzątanie, zakupy, gotowanie. Duże oświadczenie. 792-230-474.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, panele. 668-49-31-39, 32/281-10-13.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

REMONTY, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

KUPNO/SPRZEDAŻ

SKUP książek używanych. PERSEUSZ 504-010-010.

NIERUCHOMOŚCI

GARAŻ / magazyn kupię. Bytom lub okolica. 504-094-250.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach. Nieuregulowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

DO WYNAJĘCIA sklep warzywno-ogólnospożywczy, z wyposażeniem, Szombierki, Orzegowska. 504-719-734.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY w czerwcu! Turnus od 1050 zł dla emerytów/rencistów lub inwalidów. U nas można skorzystać z masaży leczniczych i dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKI KREDYT z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806
REKLAMA

Szczera, pogodna 75-latka, pozna Pana w odpowiednim wieku. Chciałabym znaleźć miłość szczerą, prawdziwą. Dla nie nie liczy się wiek, tylko szczerość drugiego człowieka.
Tel. 729-213-206.
REKLAMA

-1937- Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl
REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCYNY SĄDOWEJ

Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

ZBM TBS

OGŁOSZENIE

o drugim nieograniczonym przetargu pisemnym na sprzedaż prawa własności działek gruntu 1609/265, 1290/265, 312/31, 339/29, 281/32, 285/32, 208/33, położonych w Bytomiu przy ul. Strzelców Bytomskich/Tarnogórskiej o pow. 8775 m^2

Osoby zainteresowane powinny skontaktować się z ZBM-TBS Sp. z o.o. w Bytomiu, ul. Kolejowa 2A, tel. **(32) 395 54 01**

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 2.470.000,00 zł (brutto),

Termin składania ofert upływa w dniu 24.06.2025 r. o godz. 11.00.

Pełna treść ogłoszenia na stronie internetowej Spółki **www.zbm-tbs.pl bip** w zakładce BIP.

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Małgorzata Himmel
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl f3b7716b87

SHARK TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

RABAT® TAXI
513 077 077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480
REKLAMA

Nasi karatecy rozbili bank z medalami

GDYNIA, ŁÓDŹ . ZAWODNICY BYTOMSKIEGO KLUBU KARATE TRADYCYJNEGO MUKS IPPON ZNOWU DALI POPIS. WZIĘLI UDZIAŁ W DWÓCH OGÓLNOPOLSKICH IMPREZACH I ROZBILI W ICH TRAKCIE BANK Z MEDALAMI.

Tomasz Nowak

Szczególnie dobrze wypadli na rozgrywanym w Gdyni turnieju Baltic Cup. Bytomianie zdecydowanie zwyciężyli w klasyfikacji klubowej, a dwoje spośród nich zapracowało jeszcze na tytuły najlepszych zawodników. Zdobyli je Michał Sowa oraz Anna Popławska.

Temu pierwszemu walnie pomogło w tym zdobycie złotego medalu w kata, zaś Popławskiej w kumite. Poza nimi na najwyższym stopniu podium stawali Alicja Słowińska (kata i kumite), Maciej Gadziński (kata), Adam Kołodziej (kata), a także Błażej Łukawski (kihon).

Łapali punkty do rankingu

Nasi znaleźli się też w gronie tych, którzy sięgali po srebrne krążki zawodów. Przypadły one w udziale Popławskiej (kata), Magdalenie Różyło (kata) oraz Kołodziejowi (kumite). Z kolei na najniższym stopniu podium stawali: Sowa (kumite), Różyło (kumite), Piotr Łukawski (kata), Błażej Łukawski (kata), Gadziński (kumite) oraz Wiktoria Bialas (kumite).

- Jestem bardzo zadowolony z występu naszych, bo wygrać klasyfikację drużynową i jednocześnie zapewnić sobie tytuły najlepszych indywidualnie, to naprawdę jest coś - przekonuje sensei Janusz Sowa, trener bytomskich karateków. - To były ważne zawody, ostatnie przed wakacjami pozwalające na załapanie punktów rankingowych. Te zaś są potrzebne, bo będą decydowały o tym kto pojedzie na zaplanowane na październik Mistrzostwa Europy do Słowenii.

13 razy na podium

Jeszcze więcej, bo aż 13 medali reprezentanci MUKS Ippon Bytom przywieźli z Łodzi, gdzie odbywały się otwarte mistrzostwa tego miasta. Alicja Lech i Wiktoria Bialas wywalczyły złoto w kumite. Adam Kołodziej wywalczył srebro w kata, podobnie zresztą jak Alicja Lech i Edyta Jastrzębska w kumite. Natomiast brązowe krążki zapewnili sobie Lilianna Kusek (kata), Edyta Jastrzębska (kata i fukugo), Szymon Gawlik (kata i kumite), Wanda Kres (kumite i fukugo), a także Adam Kołodziej (kumite). ■

KISZYNIÓW, SANTO DOMINGO, BYTOM

Młodzież w natarciu na kortach

„To nie są zwykłe wyniki – to tenisowa petarda od naszych zawodników”- taki komentarz pojawił się na facebookowej stronie Górnika Bytom. Po ostatnich sukcesach młodych zawodników tego klubu trudno się z nim nie zgodzić.

Ich wyliczanie rozpocznijmy od Marceliny Podolińskiej. Na hiszpańskich kortach dzięki świetnej grze zaliczyła ona swój pierwszy finał w zawodowym cyklu W15. Z kolei Szymon Kielan wspólnie z Filipem Pieczonką sięgnęli po tytuł deblowy w turnieju ATP Challenger 50 toczonym w Kiszynowie. I wreszcie inna reprezentantka Górnika Zuzanna Pawlikowska błyszczała na Dominikanie. Dotarła tam do finału gry podwójnej w turnieju ITF W50.

Tych sukcesów może być wkrótce jeszcze więcej. Oto bowiem do grona zawodników bytomskiego klubu, a zarazem do uczniów Szkoły Podstawowej Mistrzostwa Sportowego w Bytomiu dołączyła Oliwia Kądzielska. To najlepsza młodziczka w Polsce, która już teraz zachwyca formą. Mimo że dopiero we wrześniu skończy 14 lat, dotarła właśnie do finału turnieju ITF Juniors J60 rywalizując z dużo starszymi zawodniczkami. To świetny prognostyk na przyszłość. **TON**

FB GÓRNIK BYTOM

Szymon Kielan i Filip Pieczonka triumfowali w stolicy Mołdawii

eprasa.pl f3b7716b87

Tysiące kibiców świętowało awans

BYTOM. DAWNO NIE BYŁO W NASZYM MIEŚCIE TAKIEJ FETY. DWIE TRZECIE RYNKU ZAJĘLI SYMPATYCY BYTOMSKIEJ POLONII, KTÓRZY W SOBOTNI WIECZÓR PRZYSZLI TAM, BY RAZEM Z PIŁKARZAMI ŚWIĘTOWAĆ AWANS DO BETCLIC 1.LIGI. STRZELAŁY SZAMPANY, PŁONĘŁY RACE, PIŁKARZE WYKONYWALI NA SCENIE EFEKTOWNE FIKOŁKI, A KIBICE NA PRZEMIAN SKANDOWALI I ŚPIEWALI.

FB BS POLONIA BYTOM

Piłkarze na scenie, kibice pod nią. Feta na całego

Tomasz Nowak

Najpierw jednak był mecz na boisku przy Piłkarskiej. Ostatni w tym sezonie i nie mający już znaczenia, ale prestiżowy, bo z Zagłębiem Sosnowiec. Nic więc dziwnego, że trybuny wypełniły się po brzegi (bilety rozeszły się szybko i co do jednego). Niebiesko-czerwoni najprawdopodobniej myślami byli już raczej przy zapowiedzianej fecie i być może na boiskach 1.Ligi, bo dali się ograć sosnowiczanom 1:0. A przecież w tej rundzie nie mieli w zwyczaju oddawać rywalom punktów.

Medale dla piłkarzy

Nikt się tym jednak specjalnie nie przejmował, bo też wynik niczego już nie zmieniał. Bezpośredni awans bytomianie zapewnili sobie już dawno dzięki kapitalnej postawie na wiosnę. Mało tego, wygrali ligę wyprzedzając Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Po zakończonym spotkaniu mogli zatem świętować wsłuchując się w chóralne śpiewy szalejących ze szczęścia kibiców.

Zawodnicy odebrali pamiątkowe medale, trener Łukasz Tomczyk takąż paterę i można sobie było zrobić wspólne zdjęcie na środku murawy. Piłkarze się cieszyli tonąc w kolorowych dymach. Wyglądało to naprawdę efektownie, nie gorzej, niż w finale Ligi Mistrzów.

Prosto z boiska klubowym, niebiesko-czerwonym autokarem świeżo upieczony beniaminek przyjechał na Rynek. Stała tam scena, a pod nią zgromadziło się niemal 3 tysiące rozgorączkowanych ludzi ubranych w klubowe koszulki i szaliki. Przyszły całe rodziny, atmosfera była wyśmienita, większość się cieszyła, niektórzy ze wzruszenia nie potrafili powstrzymać łez. Fani Polonii po kilka razy odśpiewali wszystkie znane z meczów piosenki i wyskandowali wszystkie hasła. A kiedy gremialnie odpalili race, Rynek zatonął w czerwonej poświacie i gęstym dymie.

Królowa Śląska wraca do 1.Ligi

Piłkarze oraz członkowie sztabu szkoleniowego anonsowani przez prowadzących imprezę jeden po drugim wchodzili na scenę. Część zabrała ze sobą szampany i race, niektórzy ku uciesze widzów robili fikołki, kłaniali się, a także skakali. „Bójcie się chamy do pierwszej ligi wracamy", „Polonia bytomska, królowa całego Śląska", „Na ekstraklasę przyjdzie czas" - wybrzmiewało na okrągło. A kiedy wszyscy zawodnicy zapełnili scenę, odkorkowano szampany, a w górę wystrzeliły zimne ognie. „Dziękujemy, dziękujemy" - krzyczeli uszczęśliwieni kibice. Specjalny tort z okazji awansu podarował klubowi Tomas Fiałkowski. ■

19

tego lipca Polonia rozegra pierwsze spotkanie w Betclic 1.Lidze. U siebie, bo taki jest przywilej beniaminków.

W niższych ligach

W ostatniej kolejce IV ligi radzionkowski Ruch w zeszłą sobotę na wyjeździe uległ 0:2 Decorowi Bełk. To sprawiło, że nie obronił miejsca na pudle i zakończył rozgrywki na 4. miejscu. Kibice i tak się cieszą, bo powtarzają, że to wynik ponad stan. W lidze V mieliśmy kolejkę przedostatnią. Cały czas marzące o awansie Szombierki Bytom swoje spotkanie rozegrały w niedzielę mając za przeciwnika rezerwy Ruchu Chorzów. Z kolei Silesia Miechowice u siebie przegrała 3:4 z drugim zespołem Skry/Płomienia Częstochowa. W A klasie awans przypieczętowała ekipa UKS Ruchu Radzionków, która 5:1 na wyjeździe pokonała Orkana Dąbrówkę Wielką. W derbach Bytomia Czarni Sucha Góra rozgromili 5:1 Tempo Stolarzowice. Rodło Górniki i Nadzieja Bytom swoje spotkania zaplanowały na 8 czerwca. Do rozegrania została jedna kolejka. W klasie B już zakończyli granie. Pewny awansu GKS Rozbark 8 czerwca grał w derbowym starciu z rezerwami Silesii.

eprasa.pl f3b7716b87

Nasi dżudocy w dobrej formie przed Mistrzostwami Świata

GRAZ, ZAKOPANE, BYTOM. W TYM TYGODNIU NA WĘGRZECH ROZPOCZYNAJĄ SIĘ MISTRZOSTWA ŚWIATA W DŻUDO. SZANSĘ ZDOBYCIA NA NICH MEDALI BĘDZIE MIAŁA TRÓJKA ZAWODNIKÓW CZARNYCH BYTOM: BEATA PACUT-KŁOCZKO, NATALIA KROPSKA ORAZ PAWEŁ DRZYMAŁ. NADZIEJE NA SUKCESY JAK NAJBARDZIEJ MOŻEMY MIEĆ, BO WSZYSCY SĄ W DOBREJ FORMIE, CO POTWIERDZILI W OSTATNICH TYGODNIACH.

Tomasz Nowak

Miejsce na podium zapewne marzy się wracającej na tatami Pacut-Kłoczko. Przypomnijmy, że po przerwie wystąpiła ona ostatnio w zawodach Pucharu Europy i dała czadu. W pięknym stylu wygrała wszystkie walki i w efekcie wywalczyła złoty krążek. Jest zatem w formie i w gazie, a do tego ma wiele do udowodnienia. Także sobie.

Ale dwukrotna olimpijka to nie jedyna nasza nadzieja. Kapitalnie podczas imprez międzynarodowych prezentowali się ostatnio również Kropska i Drzymał. Czemu zatem i oni nie mieliby zabiegać o najwyższe cele w Budapeszcie?

Do mistrzostw bytomscy dżudocy przygotowywali się razem z innymi członkami kadry narodowej w zakopiańskim Centralnym Ośrodku Sportowym. Trenowali między innymi pod okiem Pawła Zagrodnika, a więc swojego głównego trenera, który także wybiera się na mistrzostwa.

Ostatnie dni przed wyjazdem nasi spędzą w Bytomiu. Oczywiście skupią się na szlifowaniu formy, doskonaleniu techniki i elementów taktycznych. Najważniejsze w tym roku zawody dla dżudoków potrwają od 13 do 19 czerwca.

FB CZARNI BYTOM

Beata Pacut-Kłoczko, Paweł Drzymał i Natalia Kropska, czyli nasze nadzieje na medale

Srebrny medal

Świetne wieści nadeszły z austriackiego Grazu. Reprezentujący Czarnych Bytom Oleksii Boldyriev walczył tam w zawodach Pucharu Europy Juniorów. Poszło mu wyśmienicie, bo zdobył srebrny medal. Nasz zawodnik rozlosowany z numerem 1. w wadze -90kg w fazie eliminacyjnej zwycięsko zakończył trzy pojedynki na tatami. W efekcie zakwalifikował się do finału i miał szansę na złoty medal. Niestety, do walki finałowej nie mógł wyjść z powodu kontuzji, której nabawił się we wcześniejszym starciu. Najważniejsze jest to, że zadbano o zdrowie dżudoki, a on zapewnił sobie przepustkę Mistrzostwa Europy i Świata Juniorów. W Grazu startował także inny nasz reprezentant Mikołaj Kaczorek. Zakończył on turniej z bilansem dwóch wygranych i dwóch przegranych.

FB CZARNI BYTOM

Oleksii Boldyriev

REKLAMA

eprasa.pl f3b7716b87